

# Business Traveller Poland

[www.businesstraveller.pl](http://www.businesstraveller.pl)

| 9,60 zł (w tym 8% VAT) | NR 3/2013 (37) MARZEC 2013 |

## AEROTROPOLIS LOTNISKA XXI WIEKU

CAPE TOWN | PEKIN | VAL THORENS | SŁOWACJA | LIMA



LET  
GOOD  
THINGS  
HAPPEN

Mercure

## Witamy

Kiedy wchodzisz do hotelu Mercure,  
otwierasz drzwi hotelu z charakterem...  
i gwarancją jakości, której oczekujesz od znanej marki.  
W każdym hotelu Mercure, czekamy na Ciebie...

Otwarcia hoteli Mercure w 2013 roku:  
Warszawa Centrum, Warszawa Airport,  
Cieszyn, Krynica Zdrój Resort & SPA,  
Piotrków Trybunalski Vestil.



WITAMY  
W WARSZAWIE...

WITAMY  
W PARYŻU...



WITAMY  
W GDAŃSKU...



...ŚWIAT STOI  
PRZED TOBĄ OTWOREM.

australie - 602 036 444 RCS EVRY - © J-N Leblanc-Bontemps.

Ponad 700 hoteli na świecie  
mercure.com accorhotels.com  
INFOLINIA 801 606 606

SPIS TREŚCI | Marzec 2013



• Miejsca, o których piszemy



## Edytorial

### Na topie

- Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji
- Książki i muzyka

## Temat z okładki

- Aerotropolis – lotniska XXI wieku

## Tried&Tested

- Turkish Airlines z Warszawy do Singapuru
- Raffles Praslin
- DoubleTree by Hilton
- Głębocek Vine Resort & Spa
- Awangardowy Andel's Hotel

## Raport

- Made in Pekin

## Air Travel

- Pięć gwiazdek dla Lufthansy

## Hotele

- Rozwój marki Mercure w Polsce
- Nowa restauracja InAzia – kreatywna kuchnia Azji

## Kierunki

- Pociągiem przez Afrykę
- Hotel z widokiem
- U stóp Sassolungo
- Wiosna na Słowacji
- Weekend w Art Amsterdam
- 4 godziny w Limie

## Wakacje Biznesmena

- Narty z wizją a'la France

## Moto&Techno

- Bezpieczeństwo z... pazurem
- Z myślą o młodych
- Aplikacja dla menadżera w podróży

## Zapytaj Piotra



|                                                  |                                                                                                                                                                |
|--------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Redaktor naczelna</b>                         | Marzena Mróz<br>m.mroz@businesstraveller.pl                                                                                                                    |
| <b>Sekretarz redakcji</b>                        | Joanna Kadej-Krzyczkowska<br>j.krzyczkowska@businesstraveller.pl                                                                                               |
| <b>Dyrektor artystyczny</b>                      | Barbara Scharf<br>b.scharf@businesstraveller.pl                                                                                                                |
| <b>Skład/famanie</b>                             | LACRIMA<br>lacrima.barbarascharf@gmail.com                                                                                                                     |
| <b>Wydawnictwo<br/>R&amp;S Media Sp. z o.o.</b>  | ul. Świętokrzyska 36,<br>00-116 Warszawa<br>tel. +48 22 455 38 33<br>fax +48 22 455 38 13                                                                      |
| <b>Wydawca</b>                                   | Robert Grzybowski<br>robertg@businesstraveller.pl                                                                                                              |
| <b>Szef serwisu<br/>www.businesstraveller.pl</b> | Filip Gawrys<br>f.gawrys@businesstraveller.pl                                                                                                                  |
| <b>Koordynator</b>                               | Wojciech Tymiański<br>wojtekt@businesstraveller.pl                                                                                                             |
| <b>Reklama, sponsoring</b>                       | biuro@businesstraveller.pl                                                                                                                                     |
| <b>Dystrybucja, prenumerata</b>                  | TM Media,<br>Al. Jana Pawła II 61 lok. 239<br>tel. +48 22 252 80 38<br>fax +48 22 252 55 07                                                                    |
| <b>Druk</b>                                      | Drukarnia TINTA                                                                                                                                                |
| <b>Business Traveller<br/>Managing director</b>  | Julian Gregory<br>Perry Publications, Cardinal House,<br>39-40 Albemarle Street, London,<br>W1S 4TE<br>tel. +44 (0)20 76 47 63 30<br>www.businesstraveller.com |

In the US, Business Traveler is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500. In Germany, Business Traveller is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel. 89 167 9971, fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel. 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary, Business Traveller is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel. 36 1266 5853. In Hong Kong, Business Traveller Asia-Pacific and China are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel. 852 2594 9300, fax 852 2519 6846. In the Middle East, Business Traveller Middle East is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel. 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel. 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



# LOTNISKA JAKICH NIE ZNAMY

Uwielbiam lotniska. Tę z pozoru anonimową przestrzeń, którą łatwo można oswoić, do której można się przyzwyczaić, a nawet uzależnić. Kolekcjonuję porty lotnicze, z dumą wpisując na swoją prywatną listę kolejne – wciąż bardziej nowoczesne, przyjazne dla podróżnych, luksusowe, a nawet wyrafinowane. Ostatnio, podczas podróży do Iranu, znalazłam się na lotnisku im. Chomeiniego w Teheranie. Zdumiał mnie nowoczesny wystrój tego miejsca – kolorowe designerskie meble w business lounge, pyszne europejskie śniadanie i najlepszy sok na świecie z wyciskanych owoców granatu. Za oknami rozpościerał się widok na masyw Elbrusa i ogromne puste przestrzenie, których nie brak w tym niezwykłym kraju. Zachęcam Państwa do przeczytania naszego tematu z okładki pt: „Aerotropolis – lotniska XXI wieku”. Dowiedzie się z niego kiedy i gdzie powstaną najnowocześniejsze huby, w niczym nie przypominające tych, które tak dobrze znamy. Do 2050 roku liczba podróżnych korzystających z samolotów wzrośnie z obecnych 2,8 do 16 mld. Oznacza to, że wielkie porty przesiadkowe zaczną wywierać ogromny wpływ na miasta, społeczności, a także krajowe gospodarki. Architekci tych gigantycznych konstrukcji będą robić co w ich mocy, aby lotniska przyszłości były jak najbardziej wydajne i atrakcyjne dla podróżnych. Jedno jest pewne – czasy, gdy porty lotnicze projektowało się z naciskiem na funkcjonalność i prostotę, należą do przeszłości. Życzę miłej lektury!

Marzena Mróz

Marzena Mróz  
redaktor naczelna



# LARGE

DUŻE AUTO RODZINNE  
BAGAŻNIK 400 L



500L  
THE CITY LOUNGE

## NOWY FIAT 500L OD 49 990 ZŁ

- NAJBEZPIECZNIEJSZY W SWOJEJ KLASIE – 5 GWIAZDEK NCAP
- DUŻE AUTO RODZINNE
- BAGAŻNIK O POJEMNOŚCI 400 L
- SPALANIE JUŻ OD 3,7 L/100 KM W CYKLU POZAMIEJSKIM

WWW.FIAT500L.PL

po prostu(a)more

Emisja CO<sub>2</sub>: od 105 do 145 g/km. Zużycie paliwa: w cyklu pozamiejskim od 3,7 do 5,0 l/100 km, w cyklu mieszanym od 4,0 do 6,2 l/100 km. Informacje o recyklingu pojazdów, ich konstrukcji zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie [www.fiat.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow](http://www.fiat.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow)





## Hotele

### Radisson Blu

#### DOBRE MIEJSCA W DUBAJU

Dobrym adresem w Dubaju są hotele Radisson Blu. Z ich oferty korzystają osoby podróżujące służbowo, jak i rodziny na wakacjach.

Radisson Blu Dubai Downtown oferuje 242 nowoczesne i komfortowo urządzone pokoje i suitey, bezpłatny dostęp do internetu i fantastyczny widok na Burj Khalifa – jedną z najbardziej spektakularnych na świecie wież. Słynie z doskonałych restauracji i baru na dachu. W hotelu znajduje się 6 sal konferencyjnych, a także gabinety do spotkań biznesowych.

Pięciogwiazdkowy Radisson Blu Hotel Dubai Deira Creek jest położony w sercu miasta, w dzielnicy biznesu. Goście mają do dyspozycji 276 pokoi i suit z balkonami i fantastycznym widokiem, 16 restauracji i barów, a także centrum konferencyjne i liczne sklepy.

Radisson Blu Hotel Dubai Media City oferuje najwyższą jakość usług hotelowych. Słynie z wyrafinowanych restauracji i barów.

Radisson Blu Residence Dubai Marina jest luksusową rezydencją położoną nad samym wybrzeżem. Załedwie kilkunastominutowy spacer dzieli go od słynnej plaży Jumeirah, a goście cenią sobie również kuchnię oraz możliwość zrobienia zakupów na terenie tego kompleksu.

Radisson Blu Residence jest oddalony od lotniska w Dubaju o 35 km. Wnętrza i meble zostały zaprojektowane przez włoskiego designera Matteo Nunziatti. Oferuje 151 nowoczesnych apartamentów typu studio – jedno i dwupokojowych z balkonami i bajecznym widokiem na przystań.

Radisson Royal Hotel, położony w samym sercu metropolii, niedaleko Międzynarodowego Centrum Finansowego i niedaleko lotniska. Oferuje 471 pokoi z widokiem na Sheikh Zayed Road i plażę Jumeirah, cztery restauracje, dwa bary, pokoje do spotkań biznesowych oraz spa.

## Hotele Accor

### PODBIJĄ AFRYKĘ

Accor jest największym operatorem hoteli w Afryce oferując obecnie 17 000 pokoi (116 hoteli) w 18 krajach, a do 2016 roku przybędzie kolejnych 5 000 pokoi. Przy okazji inauguracji hotelu ibis Dakar, Accor zaanonsował nowy cel: wdrożenie programu zrównoważonego rozwoju PLANET 21 na całym kontynencie afrykańskim. Accor chce się rozwijać głównie poprzez marki ibis, Novotel, Mercure, a nawet Pullman jeśli będzie taka możliwość. Nowym obiektem, który dołączy wiosną do Grupy będzie ibis Lagos Ikeja w Nigerii.

## Linie lotnicze

### AirFrance KLM

### KIEDY BAGAŻ LECI ZA DARMO?

**Od 22.04.2013 KLM wprowadza nowe zasady przewozu bagażu na lotach w Europie. Z badań wynika, że 1/3 podróżnych nie przewozi bagażu rejestrowanego, a większość deklaruje, że chce płacić tylko za to, czego naprawdę potrzebuje. Dlatego od 22 kwietnia przewóz bagażu rejestrowanego będzie płatny. Za bagaż nie zapłacą natomiast członkowie programu lojalnościowego Flying Blue (niezależnie od poziomu karty) oraz firmy uczestniczące w Bluebiz. Pozostali pasażerowie będą mogli skorzystać z 50% zniżki za bagaż, jeśli uiszczą zapłatę przed przybyciem na lotnisko.**



## Linie lotnicze

### Emirates

### PIERWSZE WARSZAWSKIE LĄDOWANIE

Pierwszy samolot linii Emirates wylądował w Warszawie 6 lutego, inaugurując codzienne loty tego przewoźnika do Polski. Jest to już 129 kierunek w globalnej siatce połączeń Emirates. Do obsługi trasy przeznaczono samoloty typu Airbus A330-200. Emirates będą pierwszą linią lotniczą oferującą polskim pasażerom możliwość podróży Klasą Pierwszą. Nowe połączenie wzmocni więź ekonomiczną między Polską a Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi.

Wśród pasażerów pierwszego rejsu znaleźli się wysocy rangą goście – przedstawiciele Grupy i linii Emirates oraz ważnych instytucji ZEA. „Dzisiejszy dzień jest niezwykle ważny nie tylko dla Emirates, ale również dla Polski. Dzięki naszemu połączeniu turyści, biznesmeni oraz handlowcy z krajów Afryki Wschodniej, Azji i Bliskiego Wschodu uzyskają łatwy i bezpośredni dostęp do tutejszego rynku. (...) to integralna część naszej strategii rozwoju, w której Warszawa odgrywa bardzo ważną rolę” – powiedział Jego Wysokość Sheikh Ahmed.

„Otwarcie połączenia przez jedną z największych linii lotniczych na świecie to wielkie wydarzenie i zaszczyt dla Lotniska Chopina” – powiedział Michał Marzec, dyrektor Lotniska im. Chopina w Warszawie.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM



AGENCJA  
MIENIA WOJSKOWEGO

# ATRAKCYJNE NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

## OLSZTYN

ul. Armii Krajowej  
Dz. 14/24, 15/10, 15/11

## SZKLARSKA PORĘBA

ul. 1-go Maja  
Dz. 6/5

## TWIERDZA MODLIN

wizualizacja



Powierzchnia gruntu: 6,2322 ha  
Przeznaczenie: mieszkaniowe  
Cena wywoławcza: 3 900 000 PLN  
Przetarg: 05.04. 2013 r.



Powierzchnia gruntu: 1,9703 ha  
Przeznaczenie: usługowo - handlowe  
Cena wywoławcza: 980 000 PLN  
Przetarg: kwiecień 2013 r.



Powierzchnia gruntu: 57,7608 ha  
Przeznaczenie: rekreacyjno - wypoczynkowe  
Cena wywoławcza: 56 000 000 PLN  
bonifikata 50%  
Przetarg: 24.04.2013 r.

Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska nr LR3.03  
na targach MIPIM w Cannes

[www.amw.com.pl](http://www.amw.com.pl)





## Linie lotnicze

### Eurolot

#### NA WAKACJE DO CHORWACJI

Od maja z Warszawy i Gdańska na chorwackie plaże można dostać się w trzy godziny i wciąż w dobrej cenie. Bezpośrednie loty z Polski uruchamia Eurolot. Przewoźnik kusi niedrogim połączeniem, zaoszczędzimy też na czasie. W systemie rezerwacyjnym linii wciąż dostępne są bilety za 269 zł na rejsy z Warszawy i z Gdańska do Rijeki na malowniczej wyspie Krk. Za tyle samo na eurolot.com zarezerwujemy lot powrotny.

Od długiego weekendu majowego linie lotnicze Eurolot otwierają aż jedenaście bezpośrednich połączeń do Chorwacji

## Linie lotnicze

### AirBerlin



#### WIOSNA – NAJLEPSZY CZAS NA ROZRYWKI W BERLINIE

Osoby spragnione poznania nowych kultur i tradycji mogą wziąć udział w Karnawale Kultur 2013, który odbędzie się od 17 do 20 maja. Maniacy sportu mogą wspierać biegaczy podczas 33. Półmaratonu Berlińskiego (Vattenfall Berliner Halbmarathon – 7 kwietnia) lub też spróbować doświadczyć emocji finału Pucharu Niemiec w piłce nożnej (1 czerwca). Jeśli są Państwo bardziej zainteresowani muzyką i sztuką, nie przegapcie koncertów Lany del Rey (15 kwietnia), Bon Jovi (18 czerwca) czy the Glenn Miller Orchestra (22 maja). Miłośnicy muzeów nie powinni ominąć 32. Nocy Muzeów (16 marca). Bilety rezerwować można na stronie airberlin.com, w Centrum Obsługi (tel. 00800 49 11 386, bezpłatnie), a także w biurach podróży. Ceny biletów zaczynają się od 369 zł za lot tam i z powrotem. Ceny zawierają podatki, opłaty i mile programu lojalnościowego topbonus.

z czterech polskich miast. Z Warszawy i Gdańska przewoźnik startować będzie do Zadaru, Splitu, Dubrownika i Rijeki. W przypadku ostatniej miejscowości lotnisko znajduje się na wyspie Krk – jednej z najpopularniejszych wysp w Chorwacji ze znakomitą bazą turystyczną. Stąd promem dostaniemy się na trzy inne chętnie odwiedzane wyspy: Rab, Cres i Pag.

Do letnich walizek pasażer Eurolotu może spakować 20 kg bagażu rejestrowanego i 6 kg podręcznego. Dzieci do 2 roku życia podróżują za darmo, a młodzież do lat 18 ze zniżką.

## Hotel

### Steigenberger Frankfurter Hof

#### NOWY WYMIAR ODPOCZYNKU

Niedawno otwarto nowy salon odnowy biologicznej „The Spa” w luksusowym hotelu Steigenberger Frankfurter Hof. Obiekt ma ponad 1000 m<sup>2</sup> powierzchni i oferuje między innymi tradycyjne europejskie zabiegi spa, luksusowe zabiegi kosmetyczne oraz specjalny program dla gości płci męskiej. W „The Spa” będzie również dostępny luksusowy fryzjer męski, jak również unikalnie zaprojektowany hamam, rozległy obszar z saunami oraz Spa Suite, które będzie pierwszym tego rodzaju spa we Frankfurcie. Wystrój wnętrza został zaprojektowany przez Peter Silling & Associates, firmę z Kolonii.



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM

# WYPOŻYCZ NA MIESIĄC LUB DŁUŻEJ.



**AVIS** flex

## Alternatywa dla leasingu:

- **elastyczność**
- **mobilność**
- **proste zasady**

\* cena netto za dzień, min. 30 dni, 2000 km. Toyota Yaris.

Kontakt: +48 22 572 65 04  
marketing@avis.pl  
www.avis.pl

60 PLN\*

**AVIS**

We try harder.





## Hotele

### Sound Garden Hotel

#### SAMOobsługa z DOBRYM Dźwiękiem

Pierwszy w Warszawie samoobsługowy hotel powstaje tuż obok lotniska Chopina. Jego nazwa – Sound Garden Hotel – kryje w sobie przyjemności niedostępne dla innych tego typu obiektów. Sound Garden będzie pierwszym w stolicy hotelem samoobsługowym – rezerwacji będzie się dokonywać przez internetową lub mobilną aplikację. Zamiast recepcji w lobby znajdują się elektroniczne kioski, gdzie gość samodzielnie zamelduje się w hotelu, zapłaci za pobyt i e-mailem otrzyma fakturę.

Dlaczego Sound Garden? Bo na każdym z pięciu pięter będzie można słuchać innego rodzaju muzyki. Gość sam zdecyduje, w jakim muzycznym klimacie najbardziej lubi wypoczywać, wybierając pokój na piętrze jazz, pop, rock, nature sounds lub silence.

Hotel zaoferuje też całą gamę możliwości konferencyjnych. Każdą z dziewięciu sal Centrum charakteryzować będzie bardzo dobra akustyka. Centrum jest przygotowane do organizacji w jednym czasie spotkań dla 800 uczestników. Każda z sal ma dostęp do światła dziennego, z możliwością całkowitego wyciemnienia. Nazwy sal konferencyjnych będą nawiązywały do świata muzyki, a znakiem rozpoznawczym piętra konferencyjnego będzie wielkoformatowa fotografia Królewskiej Orkiestry Symfonicznej przy Pałacu w Wilanowie, z którą Sound Garden będzie współpracować przy wielu projektach. Największa sala Sound Garden Conference Center – Symphony pomieści ponad 300 osób, a przystosowana m.in. do organizacji koncertów Opera – ponad 150.

Cały hotel i centrum konferencyjne objęte są bezpłatnym dostępem do wi-fi. Otwarcie hotelu planowane jest na kwiecień.

## Szwajcaria

### Certina

#### OFICJALNY SPONSOR WRC

Szwajcarski producent sportowych zegarków CERTINA zostaje oficjalnym partnerem i chronometrażystą serii WRC – Rajdowych Mistrzostw Świata. CERTINA nie jest nowicjuszem w świecie najbardziej prestiżowej serii rajdów samochodowych. W latach 2002-2005 wspierała kierowców Colina McRae i Pettera Solberga. Marka jest zaangażowana w sport motorowy już od lat 70-tych ubiegłego wieku, a jej powrót na rajdowe trasy, doskonale wpisuje się w dynamiczny i sportowy charakter niezawodnych czasomierzy. „To dynamiczne i wymagające środowisko doskonale odpowiada naszej marce i jej produktom” – powiedział o rajdach Adrian Bosshard, Prezydent CERTINA.



## Linie lotnicze

### Wizzair

#### SAMOLOTEM NA NARTY

Do 30 marca Wizzair oferują regularne połączenie między Warszawą a Grenoble-Isère. Z lotniska możliwy jest bezpośredni transfer do najważniejszych stacji narciarskich m.in.: les 2 Alpes, Alpe d'Huez, Val d'Isere, Tignes, Val Thorens, Les Menuires. Godziny transferu autobusowego są dostosowane do rozkładu połączeń lotniczych, tak aby czas oczekiwania był zredukowany do minimum.



## Kultura

### Ludzie na topic

#### ROMANTYCZNY BERLIN

Jednym ze współorganizatorów prestiżowej imprezy Blaue Blume, podczas której wręczane są nagrody dla najlepszych filmów krótkometrażowych o tematyce romantycznej na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie, jest Krzysztof Mikulski, szef Romance TV Polska (na fot. ze zwyciężczynią tegorocznego konkursu Blaue Blume Julią Walter). W jury zasiada m.in. przedstawiciel europejskiej platformy cyfrowej SKY i austriackiej telewizji publicznej ORF, a jej patronami są Medienboard Berlin-Brandenburg oraz słynna niemiecka producentka prof. Regina Ziegler.

Kariera Krzysztofa Mikulskiego to najlepszy przykład, jak dobrze może rozwijać się współpraca polsko-niemiecka w sferze biznesowej. Wyjechał do Niemiec 30 lat temu i rozpoczął pracę w jednej z największych telewizji publicznych – ARD. Brał udział w tworzeniu stacji RTL, RTL2, Sat. Wykreował także wiele znanych formatów telewizyjnych i filmowych, współtworzył niemiecki kanał VIVA, który w 2000 roku sprowadził do Polski. Od przejęcia stacji w Europie przez MTV, do 2008 roku, był dyrektorem operacyjnym 8 kanałów MTV. Obecnie zarządza kanałem Romance TV Polska, który dostępny jest na platformie satelitarnej n, w telewizji na kartę, w Orange TV, w Telewizji Tu i Tam, w TOYA oraz w ponad 30 innych sieciach kablowych, wciąż dynamicznie rozwijając działalność. Ambasadorką i prezenterką stacji jest aktorka Aleksandra Woźniak („13 posterunek”).

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM, DREAMTIME (1), FOTOLIA(1)

## KUP TERAZ!

Roczna prenumerata Business Traveller na iPada za 0,89 euro!



## PROMOCJA MAGAZYNU

**Business Traveller** Poland

NA TABLETY!





## Zimowa Regioncard

### Karkonosze

#### PIĘKNIE I OSZCZĘDNI

Od kilkudziesięciu do kilkuset złotych można zaoszczędzić z zimową kartą rabatową Karkonosze Regioncard po polskiej i czeskiej stronie Karkonoszy. Zimowa wersja Karkonosze Regioncard zapewnia ponad 250 rabatów, obejmujących większość usług, z których korzystają osoby przyjeżdżające zimą w Karkonosze. Z kartą można otrzymać rabat na kolejach linowych i wyciągach, w wypożyczalniach i serwisach sprzętu narciarskiego, w szkołach narciarskich, ośrodkach wellness, w restauracjach, sklepach, muzeach i wielu innych miejscach.

Cena zimowej karty jest w stosunku do liczby i wysokości rabatów znikoma. W niektórych przypadkach poniesiony wydatek zwraca się już pierwszego dnia. Dla osoby dorosłej Karkonosze Regioncard kosztuje 17 zł, dla dziecka do 15 roku życia 10 zł. Posiadacz karty może korzystać z niej przez dowolne 14 dni w czasie sezonu zimowego, czyli od listopada do końca kwietnia. Z zimowych rabatów mogą korzystać także osoby, które kartę kupiły w sezonie letnim, jednak jeszcze jej nie używały.

– Przykładowo, jeżeli czteroosobowa rodzina z dziećmi postanowi spędzić tydzień w Skiresorcie Černá Hora-Pec, może zaoszczędzić niemal 600 złotych i to po odliczeniu ceny kart dla wszystkich członków rodziny. Zaoszczędzić można na wieczornej rozrywce, usługach taxi, w restauracji, szkole narciarskiej i na innych usługach – wylicza Matěj Dunka, Dyrektor Projektu Karkonosze Regioncard.

Posiadacze Karkonosze Regioncard mogą korzystać z rabatów we wszystkich karkonoskich ośrodkach. W Polsce do programu przyłączyło się już 7 miejscowości, a lista stale się wydłuża. Praktyczny katalog, który otrzymuje każdy posiadacz karty w momencie jej zakupu, doradzi gdzie i w jaki sposób można uzyskać rabaty. W katalogu opisano wszystkie zniżki oraz zawarto inne praktyczne informacje, m.in. „kalkulator atrakcji”. Więcej informacji i dokładna lista obiektów uczestniczących w programie znajduje się na [www.regioncard.pl](http://www.regioncard.pl).

## Moda

### COCARDA



#### DLA PAŃ NIEBANALNYCH

Na polskim rynku biżuteryjnym pojawiła się nowa marka, skierowana do nowoczesnych kobiet, które chcą się wyróżniać z tłumu i cenią jakość – COCARDA. Włoskie skóry i kryształy Swarovskiego to nie jedne atuty kolekcji tej firmy ze społeczności Polski Przedsiębiorczej. COCARDA została stworzona z pasji do piękna i mody. Jej projekty charakteryzują się oryginalnym i odważnym designem zgodnym z aktualnymi trendami w modzie. Premiera marki połączona z pokazem debiutanckiej kolekcji odbyła się w AIP Business Link w warszawskim Zebra Tower. Spotkanie poprowadziła Dorota Wróblewska, znana kreatorka mody i wydawca portalu: [Sophisti.pl](http://Sophisti.pl). Śniadanie prasowe zorganizowane z okazji launchu COCARDY zgromadziło wiele osób zainteresowanych niebanalnym design'em. Dorota Wróblewska opowiedziała o przygotowaniach do pokazu, po czym poprowadziła rozmowę z twórczynią i projektantką marki, Olgą Kulmaczewską. Warto obejrzeć całą kolekcję na: [www.cocarda.com](http://www.cocarda.com)

## Sztuka

### Art Hotel

#### DLACZEGO ART?

W Art Hotelu na próżno by szukać reprodukcji. Można za to podziwiać oryginalne dzieła wrocławskich artystów. Wszystko doskonale wkomponowane w autorskie wnętrza stworzone przez malarzkę i projektantkę wnętrz Renatę Jarodzką. Być może właśnie dlatego hotel upodobał sobie polscy artyści i aktorzy... A Czesław Miłosz złożył autograf pod swoim wierszem wygrawerowanym na szybie restauracji...

Art Hotel wspiera działania artystów oraz młodzieży. Organizuje wystawy, sponsoruje dzieła sztuki i domy kultury. Promuje też prace artystyczne studentów ([www.studentartworks.com](http://www.studentartworks.com)). Sponsoruje wydarzenia kulturalne, m.in. festiwale „Nowe Horyzonty”, „Wrocławia Cantans” czy „Międzynarodowy Festiwal Kryminału”.



# Zmywanie nigdy nie było tak szybkie!

ZBYT WCZESNY DZWONEK DO DRZWI TO WYZWANIE DLA KAŻDEGO GOSPODARZA PRZYJĘCIA. PAMIĘTAJĄC O ZASADZIE UDANEGO PARTY, WEDŁUG KTÓREJ SPOTKANIA „PRZENOSZĄ SIĘ” DO KUCHNI, PRÓBUJEMY DOKONAĆ RZECZY NIEMOŻLIWEJ – POZMYWAĆ DZIESIĄTKI TALERZY, GARNKÓW I SZTUĆCÓW W KILKA SEKUND. TYPOWY WYŚCIG Z CZASEM, W KTÓRYM KAŻDY Z NAS BIERZE UDZIAŁ...

#### POTRZEBUJESZ PRZYSPIESZENIA

Funkcja varioSpeed Plus, w którą jest wyposażona nowa zmywarka marki Siemens SN56N596EU, przyspiesza jej pracę, skracając czas oczekiwania na czyste naczynia aż o 66%! Wybierając np. program Auto 45°C – 65°C i ustawiając nową funkcję, już po niecałej godzinie możemy cieszyć się czystością zastawy. Kiedy w kuchni jest już porządek, a goście z niecierpliwością czekają na deser, możemy skorzystać ze specjalnego programu turboSpeed 20 Minut. Wystarczy, że w trakcie posiłku włączymy zmywarkę, która nagrzej się do temp. 65°C, aby wkrótce wstawić brudne naczynia i już po 20 minutach – używać ich. Jak to możliwe? Nowa zmywarka marki Siemens działa w oparciu o innowacyjny system przechowywania i zarządzania wodą. W praktyce oznacza to, że specjalna jej kieszeń przechowuje czystą wodę z poprzedniego cyklu, która jest wykorzystywana przy następnym uruchomieniu sprzętu. Dzięki temu rozwiązaniu zmywarka zużywa jedynie 6 litrów wody, które wystarczą do umycia 150 elementów kuchennych. To jeden z najbardziej wod- i energooszczędnych sprzętów AGD na rynku.

#### WYGODA I KOMFORT

O wygodę i szybki załadunek dbają specjalnie dostosowane do różnego typu naczyń kosze. VarioFlex Plus to dodatkowe, specjalne miejsca na drobne filiżanki do espresso, czy nietypowe przybory kuchenne. Dzięki regulowanemu trójstopniowo górnemu koszykowi, który możemy ustawić pod kątem, szybko zapomnimy o konieczności ręcznego zmywania wysokich wazonów, czy dużych waz, które nie mieściły się do tej pory w starych zmywarkach.

#### A PO SKOŃCZONYM PRZYJĘCIU...

Gdy czas nie będzie odgrywał najważniejszej roli, można wybrać jeden z czterech standardowych programów: Garnki 70°C, Auto 45°C – 65°C, Eco 50°C lub Delikatny 40°C. Cykl zmywania uzupełnią także funkcje: Strefa Intensywna, zwiększająca ciśnienie wody w dolnym koszyku, Suszenie Ekstra oraz Higiena Plus, która sprawdzi się szczególnie przy sterylizacji słoików na przetwory, butelek na mleko, czy desek do krojenia z tworzywa sztucznego. Cena: 3879 zł; więcej na [www.siemens-home.pl](http://www.siemens-home.pl)

Wnętrza zmywarek marki Siemens objęte są 10-letnią gwarancją. Szczegóły na [www.siemens-home.pl/10latgwarancji](http://www.siemens-home.pl/10latgwarancji)





# AEROTROPOLIS LOTNISKA XXI WIEKU

Od aerotropolis po hologramy – **Marzena Mróz**  
i nasza brytyjska korespondentka **Jenny Southan**  
próbują odpowiedzieć na pytanie, jak lotniska  
przyszłości wpłyną na jakość naszych podróży.





**P**odróżne lotnicze wkraczają w nową erę. Do 2020 roku Chiny planują otworzyć 78 nowych lotnisk, a do 2050 roku liczba podróźnych korzystających z samolotów wzrośnie do 16 miliardów (z obecnych 2,8 mld). Oznacza to, że wielkie porty przesiadkowe (tzw. huby) zaczęły wywierać ogromny wpływ na miasta, społeczności, a także krajowe gospodarki.

Architekci tych konstrukcji będą robić co w ich mocy, aby lotniska przyszłości były jak najbardziej wydajne i atrakcyjne dla podróźnych. – Czasy, gdy porty lotnicze projektowało się z naciskiem na funkcjonalność i prostotę, należą do przeszłości – mówi Pat Askew, dyrektor ds. lotnictwa i transportu w firmie architektonicznej Gensler.

W przeszłości lotniska budowano najczęściej za miastem, a w razie potrzeby dobudowywano do nich nowe terminale. Dziś, głównie za sprawą krajów BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny), pojawiła się koncepcja tak zwanego aerotropolis. To miasto samo w sobie, które zaprojektowano od podstaw i w którego centrum znajduje się lotnisko.

– Wielu z nas postrzega lotniska jako coś uciążliwego, co powinno znajdować się na obrzeżach miasta, tak jak ma to miejsce z zatruwającymi środowisko zakładami przemysłowymi. Moim zdaniem porty lotnicze powinny stać się integralnym elementem naszych miast, wokół którego powstawać będzie dalsza zabudowa – przekonuje Greg Lindsay, współautor książki zatytułowanej „Aerotropolis”.

Ta postmodernistyczna urbanistyka, wedle założeń której w centrum miasta znajdują się pasy startowe i wieże kontroli lotów, zyskuje popularność na Bliskim Wschodzie i w Azji, gdzie gwałtownie wzrasta liczba ludności, a rządy są na tyle silne, że mogą pozwolić sobie na realizację nawet najodważniejszych projektów.

## LOTNISKA Z DUSZĄ

Kolejnym widocznym trendem jest modernizacja istniejących lotnisk w taki sposób, aby ich wygląd kojarzył się z krajem lub miastem, w którym wylądowaliśmy. – Pasażerowie pragną poczuć lokalną atmosferę. Dla przykładu, na lotnisku Schiphol w Amsterdamzie możemy zwiedzić lotniskowy oddział Muzeum Państwowego Rijksmuseum, udać się do restauracji serwującej lokalne jedzenie lub zajrzeć do biblioteki, gdzie znajdują się tłumaczenia książek holenderskich pisarzy – mówi Raymond Kollau, założyciel strony [airlinetrends.com](http://airlinetrends.com).

Lotnisko w Kopenhadze również poddało się temu trendowi, otwierając salonik CPH Apartment, dostępny dla wszystkich pasażerów za opłatą 169 koron. Urządzono go w stylu eleganckiej duńskiej rezydencji z kuchnią, jadalnią, pokojem dziennym i gabinetem. Podobnie jest na lotnisku w Helsinkach – salonik Almost@Home („Prawie jak w domu”) kusi podróźnych miękkimi wełnianymi skarpetami i wygodnymi sofami Artek Second Cycle. Zjawisko to można zaobserwować również na innych kontynentach. Jedną z atrakcji no-

wego terminalu tokijskiego lotniska Haneda jest część komercyjna urządzona w stylu epoki Edo, z papierowymi lampionami oraz sklepami stylizowanymi na tamtą epokę. Równie ciekawie prezentuje się główny budynek lotniska w Denver, którego dach zaprojektowano tak, by przypominał ośnieżone szczyty górskie.

– Lotniska powinny odzwierciedlać ducha miejsca, które reprezentują. Dobrym przykładem jest lotnisko w Pekinie. Główny budynek przypomina kształtem sylwetkę smoka, a czerwono-żółty dach nawiązuje do tradycyjnych chińskich kolorów – mówi Mouzhan Majidi, prezes firmy Foster and Partners, która zaprojektowała m.in. lotniska w Pekinie i Hongkongu.

Pat Askew z firmy Gensler, która zaprojektowała nowy Terminal 2 w San Francisco oraz terminal Jet Blue T5 na lotnisku JFK w Nowym Jorku, podziela tę opinię: – Lotniska walczą o pasażerów, dlatego chcą wyglądać atrakcyjnie, stać się wizytówkami miast, które reprezentują. Jednym z najładniejszych projektów autorstwa naszej firmy jest budynek lotniska w parku Jackson Hole w stanie Wyoming. Dzięki drewnianym wykończeniom i kominkowi w hali odlotów przypomina nowoczesny domek myśliwski.

## PODRÓŻ ZACZYNA SIĘ W SIECI

Pasażerowie z pewnością doceniają estetyczne wnętrza terminali lotniskowych, ale na zmiany w ich wyglądzie będzie także



Airport City Berlin (symulacja)

mieć wpływ najnowsza technologia. Dobrym przykładem może być odprawa przez internet, która przyczyniła się do rewolucji w sposobie projektowania lotnisk. Askew tłumaczy, iż w dawnych czasach terminale projektowano według innych kryteriów: – Dzięki możliwości rejestracji on-line okazało się, iż ogromne strefy ze stanowiskami odpraw stały się niepotrzebne. Wkrótce może okazać się, że na starszych lotniskach miejsca te będą świecić pustkami.

Paul Behan z Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych IATA, jest podobnego zdania: – Terminal T5 na lotnisku Heathrow znacznie różni się od starszych terminali takich jak T4, w którym znajduje się aż 150 punktów odpraw. T5 jest podzielony na trzy strefy: pierwsza posiada 95 stanowisk do odprawy samoobsługowej, druga przeznaczona jest dla pasażerów, którzy odprawili się przez internet i muszą jedynie nadać swój bagaż, natomiast z trzeciej strefy mogą skorzystać osoby, które wolą tradycyjną odprawę.

Kluczową rolę w technologicznej rewolucji na lotniskach odgrywają smartfony. Już teraz nasze urządzenia mobilne umożliwiają nam pobranie karty pokładowej, zmianę miejsca w samolocie, sprawdzenie statusu naszego lotu oraz przebukowanie biletów. Znaczny wzrost liczby zautomatyzowanych usług na lotniskach widać także za sprawą automatycznych stanowisk imigracyjnych, z których można skorzystać jeśli posiadamy paszport biometryczny oraz dzięki bramkom do samodzielnego boardingu, które wprowadziła Lufthansa.

Za sprawą nowoczesnych skanerów „Checkpoint of the Future”, zaprojektowanych przez IATA, kontrola bezpieczeństwa wkrótce również będzie przypominać scenę z „Pamięci absolutnej”. Cała procedura

kontroli polega na przejściu pasażera przez korytarz naszpikowany skanerami, bez konieczności wyjmowania płynów i urządzeń elektrycznych z bagażu podręcznego.

W październiku 2012 roku, lotnisko Billund w Danii umożliwiło podróźnym drukowanie w domu przywieszek bagażowych, a singapurski port Changi wprowadził system śledzenia bagażu nadanego, co raz na zawsze ma zapobiec jego zagubieniu. Fakt, iż lotnisko Changi wprowadza tak zaawansowane rozwiązania, to kolejny dowód na to, jak bardzo dba się tam o potrzeby pasażerów. Nie powinno więc nikogo dziwić, iż port ten już od 25 lat zdobywa nagrodę Business Travellera dla najlepszego lotniska na świecie. Co ciekawe, Changi korzysta również z nowoczesnej technologii w wielu innych aspektach swojej działalności.

## W CZASIE RZECZYWISTYM

– Nasz system IFS (System Natychmiastowego Reagowania) umożliwi odbieranie w czasie rzeczywistym informacji zwrotnych od klientów znajdujących się w toaletach, strefie odpraw, punktach informacyjnych, stanowiskach imigracyjnych oraz przy automatach z napojami i przekąskami – mówi Tan Lye Teck z Changi Airport Group. – Pasażerowie mogą oceniać czystość łazienek wyposażonych w system IFS. Jeśli ocena jest niezadowolająca, system prosi o uściślenie problemu poprzez naciśnięcie odpowiedniej ikony na ekranie. Informacja ta zostaje przesłana na smartfona pracownika odpowiedzialnego za utrzymanie łazienki w czystości, który bezzwłocznie zajmie się wskazanym problemem.

To jednak nie koniec nowości. Już wkrótce czekają nas bliskie spotkania z holograficznym personelem lotniska, który będzie przekazywał pasażerom instrukcje podczas

kontroli bezpieczeństwa i boardingu. Technologia tę testuje się już w Paryżu, Manchesterze, Luton i Birmingham. Powstają także specjalne smartfonowe aplikacje wykorzystujące tzw. rozszerzoną rzeczywistość w celu tłumaczenia w czasie rzeczywistym znaków znajdujących się na lotnisku. Porty lotnicze Schiphol w Amsterdamie i CDG w Paryżu oferują już taką aplikację chińskim pasażerom.

## LUKSUS DLA KAŻDEGO

Porty lotnicze coraz częściej dbają nie tylko o wygodę pasażerów przed lub w czasie podróży. W ubiegłym roku na Gatwick testowano wirtualną lodówkę, dzięki której podróźni mogą za pomocą telefonu zeskanować produkty, które sieć Tesco dostarczy im domu po ich powrocie. Można także spodziewać się, że takie wygody jak prysznic, bezpłatne wi-fi, komfortowe fotele czy strefy relaksu, które dotąd można było spotkać jedynie w salonikach biznesowych, niebawem będą dostępne dla wszystkich pasażerów. A pojawienie się kapsułowych hoteli Yotel na lotniskach Heathrow, Gatwick i Schiphol jest dowodem na to, że i na drzemce można zarobić. Pokoje mają powierzchnię 7–10 m<sup>2</sup> i można je wynająć na okres od 4 do 24 godzin. Moskiewskie lotnisko Szeremietiewo poszło o krok dalej, oferując pasażerom tzw. Sleep Boxy. Mają one wymiary 2 x 1,4 x 2,3 m i są wyposażone w piętrowe łóżka, które można wynająć na okres od 30 minut do kilku godzin.

Dzięki takim innowacjom porty lotnicze przyszłości będą znacznie bardziej atrakcyjne niż dotychczas. Zakupy w sklepach lotniskowych zapewne nadal będą istotnym źródłem dochodów, ale w przyszłości lotniska będą także bardziej dbać o zapewnienie pasażerom relaksu i rozrywki.



Port lotniczy w Doha (symulacja)

Porty lotnicze powinny stać się integralnym elementem naszych miast, wokół którego powstawać będzie dalsza zabudowa – przekonuje Greg Lindsay, współautor książki „Aerotropolis”.





Port lotniczy Changi

Jak zwykle, Changi już teraz znajduje się o krok przed innymi. Lotnisko w Singapurze jest fantastycznym miejscem, w którym nie brakuje punktów usługowych, obiektów gastronomicznych, ogrodów, kin i placów zabaw. Nawet z kolejki do stanowiska imigracyjnego można podziwiać śliczne, małe wodospady. Jest jednak jeden problem. Jeśli wszystkie porty lotnicze pójdą w ślady Changi, być może nikt już nie będzie miał ochoty wsiadać na pokład samolotu. A czego możemy spodziewać się w najbliższej przyszłości? Oto 10 najbardziej awangardowych projektów lotniskowych

## 1. INCHEON TERMINAL 2 W SEULU

Budowa nowego terminala rozpoczęła się w zeszłym roku, a jej zakończenie planuje się na rok 2017. To trzeci z czterech etapów rozbudowy lotniska – całość ma być gotowa do 2020 roku. Docelowo lotnisko ma obsługiwać 100 milionów pasażerów rocznie. Terminal 2, o powierzchni 650 tys. m<sup>2</sup> będzie także centrum handlowym, na wzór Terminalu 1, gdzie sklep Louis Vuitton generuje aż 400 tys. dolarów przychodu dziennie. Znajdą się tam także kryte ogrody, ptaszarnie, strumyki, spa, hotel oraz sale konferencyjne. Półprzezroczysty dach będzie przepuszczał przefiltrowane światło słoneczne,

dzięki czemu terminal ma nadzieję otrzymać platynowy certyfikat LEED (Lidera Projektowania Energii i Środowiska).

## 2. NOWY PORT LOTNICZY W DOHA

Ten trzypiętrowy terminal, w 60% zbudowany na gruntach poddanych rekultywacji, będzie w stanie obsłużyć do 50 mln pasażerów rocznie. Na powierzchni ponad 40 tys. m<sup>2</sup> znajdzie się miejsce dla wielu punktów usługowych oraz sklepów. Nie zapomniano także o dwóch luksusowych hotelach, spa oraz o meczecie i terminalu dla VIP-ów. To jedno z pierwszych lotnisk projektowanych specjalnie z myślą o przyjęciu samolotów Airbus A380 superjumbo, dla których przeznaczono aż sześć bramek.

## 3. KUWAIT INTERNATIONAL TERMINAL 2

Budowa nowego terminalu w Kuwejcie rozpoczęła się rok temu. Po jej zakończeniu w 2016 roku, port będzie obsługiwać około 13 mln pasażerów rocznie, z możliwością zwiększenia przepustowości do 50 mln w 2035. Terminal ma kształt trójkątnej gwiazdy, z przestrzenią centralną o wysokości do 25 metrów i dachem wspartym na kamiennych kolumnach. Firma projektowa Foster and Partners twierdzi, że taki układ

ułatwi pasażerom przemieszczanie się. Za sprawą paneli słonecznych na dachu lotnisko liczy na złoty certyfikat LEED.

## 4. BEIJING DAXING INTERNATIONAL

Choć Pekin ma już jedno lotnisko o przepustowości 75 mln pasażerów rocznie, władze postanowiły zbudować kolejne, oddalone o 46 km od placu Tiananmen. Jego roczna przepustowość ma sięgać 130–200 mln pasażerów rocznie (głównie w ruchu krajowym), dzięki czemu port ten będzie najruchliwszym lotniskiem świata. Całość ma zająć 55 km<sup>2</sup> (więcej niż cały Ursynów!), a prace budowlane rozpoczęte pod koniec 2012 roku mają zakończyć się w 2017. Lotnisko będzie posiadało 8 pasów startowych i szybkie połączenie kolejowe z centrum.

## 5. QUEEN ALIA INTERNATIONAL

W miejsce starego terminalu w Ammanie powstanie nowy, który zwiększy przepustowość do 9 mln pasażerów rocznie. Dach, w postaci 127 kopuł, nawiązuje do beduińskich namiotów, a jego kolumny przypominają palmy. Terminal będzie posiadał naturalną wentylację, ogrody i dziedzińce z basenami, panele słoneczne oraz system odzyskiwania wody deszczowej.

FOT. ARCHIWUM, DREAMTIME (1)



Jest tylko jeden problem. Jeśli wszystkie porty lotnicze pójdą w ślady Changi, być może nikt już nie będzie miał ochoty wsiadać na pokład samolotu...

## 6. TERMINAL ABU DHABI MIDFIELD

Prace nad tym imponującym obiektem o powierzchni 700 tys. m<sup>2</sup> rozpoczęły się pod koniec ubiegłego roku, a planowany termin jego otwarcia to rok 2017. Nowy terminal, którego projekt opracowała znana firma projektowa Kohn Pedersen Fox Associates, będzie miał ponad 18 tys. m<sup>2</sup> powierzchni, na której powstaną butiki, restauracje, saloniki biznesowe, hotele, a także muzeum dziedzictwa i kultury.

## 7. DUBAI AL MAKTOUM INTERNATIONAL DRUGI ETAP

Pierwszy etap obejmował budowę portu towarowego, który otwarto w 2010 roku. Druga faza zakłada stworzenie dwóch terminali pasażerskich, które po ukończeniu w 2018 roku będą w stanie obsłużyć 160 milionów podróżnych rocznie oraz (dzięki pięciu nowoczesnym pasom startowym) przyjąć jednocześnie cztery Airbuse A380. To jeden z najdroższych projektów lotniskowych na świecie, którego szacowana wartość wynosi 82 miliardy dolarów.

## 8. BERLIN BRANDENBURG INTERNATIONAL

Mimo wielu opóźnień, już wiadomo, że nowe berlińskie lotnisko otworzy podwoje w październiku tego roku, zastępując tym samym porty Tegel i Schönefeld. Początkowo będzie mogło obsłużyć do 30 mln pasażerów rocznie, ale po uruchomieniu dwóch kolejnych terminali-satelitów, przepustowość zwiększy się do 50 milionów. Znajdzie się na nim 108 stanowisk samobobsługowej odprawy oraz 94 tradycyjne stanowiska. Tuż obok głównego terminalu wybudowano centrum kongresowo-handlowe BER Business Park Berlin.

## 9. NOWY TERMINAL W ZAGRZEBIU

Prace nad nowym terminalem lotniska w Zagrzebiu rozpoczną się w połowie bieżącego roku, a planowany termin jego otwarcia to rok 2016. Dodatkowe 67 700 m<sup>2</sup> powierzchni to niedużo w porównaniu z Abu Dhabi lub Pekinem, ale biała konstrukcja budynku o zakrzywionych liniach przypominających morskie fale, jest wyjątkowo

nowoczesna. Według autorów projektu nowy terminal zaprojektowano z poszanowaniem środowiska, a dzięki przeniesieniu się linii dachu, ścian i podłogi, cała konstrukcja jest wypełniona naturalnym światłem, dobrze wentylowana i wyjątkowo łatwo jest się po niej poruszać.

## 10. SPACEPORT AMERICA

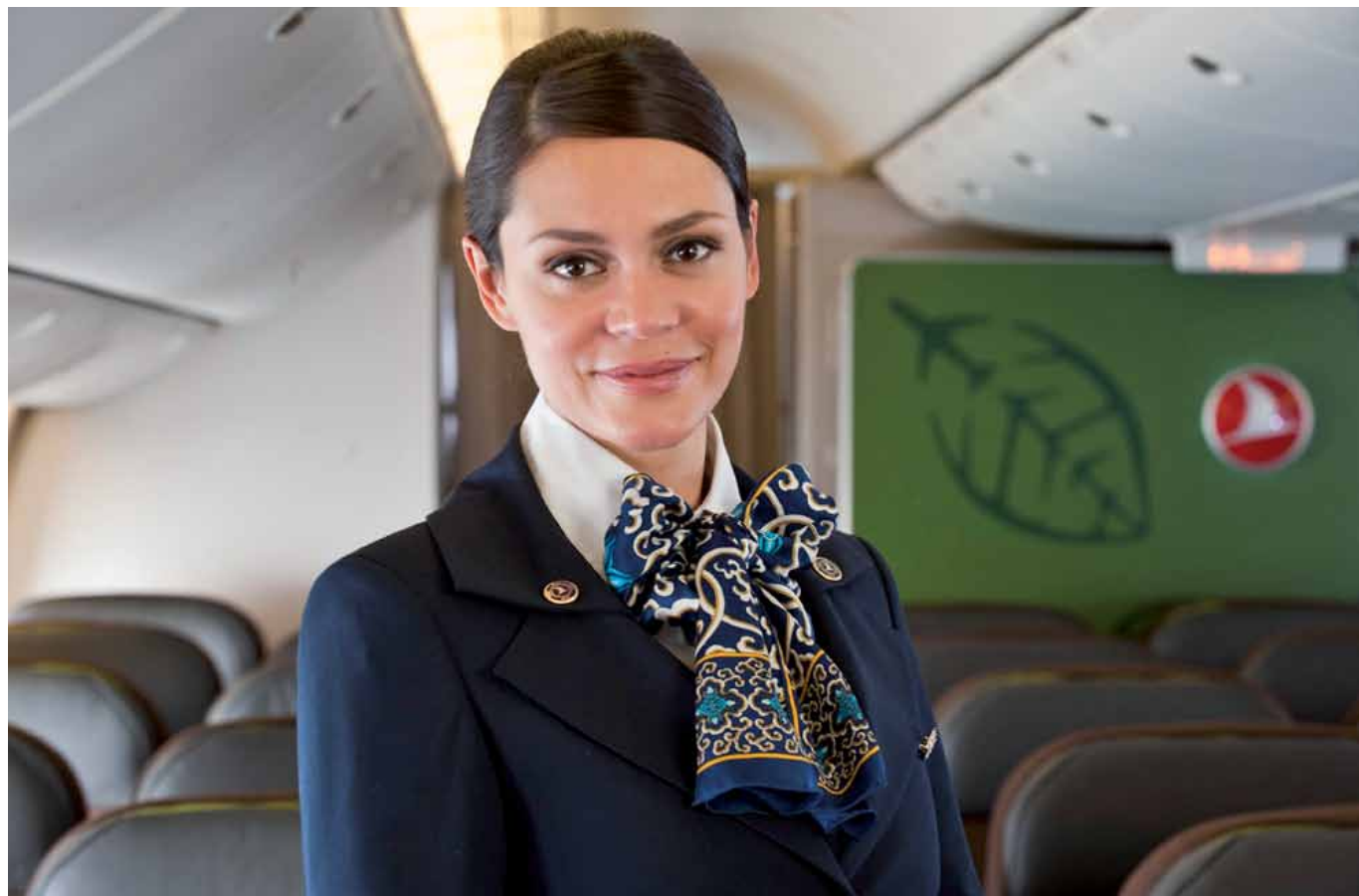
Pierwszy na świecie prywatny port kosmiczny, którego budowa pochłonęła 209 mln dolarów, otwarto na pustyni w Nowym Meksyku w październiku 2011 roku. Od tego czasu wystartowało z niego kilkanaście lotów suborbitalnych. To pierwszy krok w kierunku prywatnych podróży kosmicznych, z których pierwsza ma odbyć się pod koniec roku na pokładzie statku Virgin Galactic. Budynek terminalu zdobył złoty certyfikat LEED za sprawą gruntowych wymienników ciepła, paneli słonecznych oraz wentylacji świeżym powietrzem. Firma Foster and Partners, która zaprojektowała Spaceport America, postarała się aby jego linie łagodnie wtapiały się w otaczający krajobraz.



Linie lotnicze

Warszawa–Istambuł–Singapur

# TURKISH AIRLINES Z WARSZAWY DO SINGAPURU



## KONTAKT

www.turkishairlines.com

## CENY

Cena biletu w obie strony  
klasa ekonomiczna od 3 000 zł  
klasa business od 10 000 zł

**M**ocną stroną podróży w klasie biznes do Singapuru na pokładzie samolotu należącego do Turkish Airlines z przesiadką w Istambule jest możliwość skorzystania z bodaj najpiękniejszego w Europie lounge, który znajduje się na lotnisku Atatürk.

**LOT WARSZAWA – ISTAMBUŁ**

Boarding rozpoczął się pół godziny przed planowanym na 15.00 odlotem z gate'u numer 18 na warszawskim lotnisku im. Fryderyka Chopina. Wsiadłam do Airbusa 320 i zajęłam miejsce 2A – przy oknie.

Spośród zaproponowanych przez stewardesę napojów, wybrałam świeżo wyciskany sok z pomarańczy. O godzinie 15.05 samolot zataczał już koło nad Warszawą, a po niespełna 15 minutach od chwili startu rozpoczęto serwis pokładowy. Przyjemnie ciepła, wilgotna ściereczka do wytarcia rąk, kieliszek wina, solone pistacje – to dobry początek dalekiej podróży. Następnie podano smakowite przystawki – humus, grillowane warzywa, mięso na zimno, jogurt. Na danie główne zaproponowano krewetki z grilla. Lot trwał zaledwie 2 godziny i 10 minut (jak do Rzymu!).

**LOUNGE ISTANBUL**

Pasażerowie klasy biznes mogą poczekać w nim na kolejny etap swojej podróży. To przestronne miejsce – oddające klimat naszego wyobrażenia o przepychu wschodniego seraju – składa się z kilku sal i ma wiele do zaoferowania. Oprócz stref relaksu, gdzie można odpocząć w wygodnych fotelach wśród koszy z owocami i drzewek oliwnych zasadzonych w gigantycznych donicach, znajduje się tu również biblioteka ze stołem bilardowym, sala telewizyjna z ośmioma ekranami, przechodnia bagażu (przeszkłone szafki zamykane są na szyfro-

we zamki), kino z 20 fotelami, w którym można oglądać filmy i koncerty zającąc świeży popcorn, a także specjalnie wydzielone miejsce z zabawkami dla dzieci Curio City – Turkish Airlines Kids Club.

W dwóch restauracjach na oczach podróżnych kucharze przygotowują najlepsze tureckie specjały. Do tego duży wybór alkoholi (w tym tureckich win) i aż 12 gatunków oliwek. Spędziłam tam 5 godzin i nie nudziłam się ani przez chwilę.

**LOT ISTAMBUŁ – SINGAPUR**

Boarding rozpoczął się godzinę przed planowanym odlotem, a więc o 23.40. W obsługującym tę trasie Airbusie 330/200 zajęłam miejsce 1D (środkowe). Porównując z układem miejsc z proponowanym przez inne linie lotnicze na dalekich dystansach: po 2 siedzenia w 3 poziomych rzędach – w 5 rzędach w układzie pionowym wydał mi się przyjemnym powrotem do klasyki. Każdy pasażer klasy biznes otrzymał kosmetyczkę i pantofle, a także kołdrę w beżowym kolorze wykończoną czerwoną lamówką i poduszkę.

Uśmiechnięte ciemnowłose stewardesy podały pasażerom sok z pomarańczy, a kucharz z wielką białą czapką na głowie doradzał wybór dań z menu à la carte. Na przystawkę był wędzony łosoś, marynowane krewetki, grillowana cukinia, a także humus. Na danie główne zamówiłam smażonego okonia morskiego z gotowanymi warzywami, do którego wybrałam wino Chablis Premier Cru Les Beuroys 2008. Kolację kończył deser – mus czekoladowy z herbatą i zwińczenie posiłku – kieliszek znakomitego koniaku Hennessy VSOP.

Następnie rozłożyłam swój fotel do pozycji płaskiego łóżka, zapaliłam lampkę nocną (umocowaną na poręcznym długim wysięgniku) i zanim zasnęłam, przeczytałam kilka stron książki i posłuchałam muzyki, korzystając z wielu możliwości systemu rozrywki pokładowej.



Rozsądna cena za dobrą jakość.  
Turkish Airlines – linie które zdobyły w ostatnich latach wiele nagród – zdecydowanie są godne polecenia.



Trwającą 10 godzin podróż odbyłam w pozycji leżącej.

Personel pokładowy obudził pasażerów na śniadanie, które podano około półtorej godziny przed lądowaniem. Wybrałam jajecznicę, pyszny turecki biały ser, pomidory, ogórki, oliwki, jogurt z musem jabłkowym, dżem wiśniowy, pieczywo tradycyjne i francuskie. Do picia zaproponowano nam kawę, herbatę, a dla chętnych także kieliszek szampana Gosset Brut

Grande Reserve. W Singapurze wylądowaliśmy – zgodnie z rozkładem o 17.20 lokalnego czasu.

**OCENA**

Dogodne połączenie z przesiadką w Istambule umożliwia skorzystanie z naprawdę wyjątkowego lounge. Rozsądna cena za dobrą jakość. Turkish Airlines – linie które zdobyły w ostatnich latach wiele nagród – zdecydowanie są godne polecenia.

**Marzena Mróz**

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE



## Hotel

## Seszele

## RAFFLES PRASLIN



**KONTAKT**  
Raffles Praslin Seychelles  
Anse Takamaka Praslin  
tel. +248 4 296 000  
www.affles.com/praslin

**CENA**  
800 euro za noc

**P**raslin – druga co do wielkości granitowa wyspa Seszeli – jest oddalona o 50 kilometrów od stolicy archipelagu Mahé. Na stałe mieszka na niej zaledwie 7000 osób. Ze swoimi spektakularnymi plażami, tropikalnymi krajobrazami i oryginalną, nie spotykaną nigdzie indziej roślinnością uchodzi za najprawdziwszy raj na naszej planecie.

**WILLE RAFFLES**

Gdyby ktoś miał podejrzenia i zastanawiał się, czy Seszele przypadkiem nie są odrobinę przereklamowane, powinien wybrać się do ośrodka Raffles Praslin. Nawet najkrótszy pobyt pozwoli bowiem pozbyć się wszelkich wątpliwości.

Ośrodek składa się z 86 luksusowych willi urządzonych w nowoczesnym stylu. Każda z nich ma obszerny taras, mały prywatny basen oraz wannę z hydromasażem, a przede wszystkim niepowtarzalny i nieprawdopodobnie piękny widok. Każdej z nich dedykowany jest też całodobowy serwis – prywatny kamerdyner spełnia życzenia gości. Okna położonych na zboczu willi wychodzą na turkusowe wody Oceanu Indyjskiego, okoliczne wyspy lub ogród i basen.

Mieszkałem w willi z widokiem na ocean i wyłaniającą się w oddali wyspę Curieuse. Pokój dzienny i sypialnia o powierzchni 125 m<sup>2</sup> (wraz z otwartym tarasem) były urzą-

dzone nowocześnie, ale z zachowaniem charakterystycznych dla tego zakątka świata detali. W części wypoczynkowej, utrzymanej w delikatnej kolorystyce, znajduje się sofa oraz telewizor z płaskim ekranem, odtwarzacze: DVD i MP3, ekspres do kawy firmy Nespresso i czajnik do herbaty. Łazienka z wanną naprzeciwko dużego okna jest wyposażona także w zestaw markowych kosmetyków. Amatorzy prysznica mają go do dyspozycji, tyle że pod gołym niebem. W sypialni znajduje się duże łóżko, usytuowane na wprost panoramicznego okna z wyjściem na taras, które można całkowicie otwierać. Dzięki temu jedna ściana pokoju znika i wyłania się ... widok.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

Do dyspozycji gości jest również duży odkryty basen. Ośrodek oferuje bezpłatny bezprzewodowy dostęp do internetu.

**RESTAURACJE I BARY**

Śniadania w formie obfitego bufetu oferują także wyjątkowo bogaty wybór tropikalnych owoców i świeżo wyciskanych soków. Jada się je w restauracji Losean Restaurant & Delikatessen, która w czasie lunchu i kolacji proponuje także ciekawe dania typowe dla kuchni śródziemnomorskiej. Z kolei w Curieuse Restaurant & Pool Bar można zjeść świeże owoce morza, a w Danzil Lounge Bar – wypić koktajl i zapalić cygaro. Ciekawym miejscem w Raffles jest też Takamaka Terrace Lounge, gdzie pod rozgwieżdżonym niebem można zapalić sziszę i napić się drinka. Romantyczną kolację we dwoje można również zjeść na tarasie własnej willi – o wszelkie szczególności organizacyjne zadba kamerdyner. Kucharze przygotowują kreolskie specjały na bazie owoców, warzyw, ryb – na naszych oczach. Do posiłku można wybrać jedno z doskonałych win serwowanych tu z winnic niemal całego świata.

**SPA & RELAKS**

Spa z widokiem na ocean koi zmysły, jednocześnie pobudzając wyobraźnię. W 13 pawilonach doświadczone masażyści (bazując na produktach Kerstin Florian i pudrze z naturalnych pereł) wykonują relaksujące zabiegi, które jednocześnie poprawiają kondycję skóry. Tuż obok znajduje się studio fitness, sauna, jacuzzi, specjalne prysznice i pomieszczenia, w których można odpocząć pijąc soki owocowe i koktajle.

Raffles oferuje także liczne atrakcje dla aktywnych. Można snorklować, nurkować z butlą, pływać kajakiem po zatoce, jeździć na rowerach górskich. Jednym z najprzyjemniejszych zajęć na Praslin jest pobyt na plaży Anse Takamaka, do której trzeba dojść kilkaset metrów.

Zaledwie pięć minut jazdy samochodem dzieli ośrodek od – jak twierdzą liczne przewodniki – jednej z pięciu najpiękniejszych plaż na świecie – Anse Lazio. Piasek jest tu tak drobny i tak biały jak cukier puder.

Warto również wybrać się na wycieczkę na jedną z okolicznych wysp – Curieuse czy La Digue. Koniecznie trzeba też zobaczyć Vallée de Mai – pierwotny las. Ta dolina, nazwana przez jej odkrywców Edenem, wpisana przez UNESCO na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego leży w głębi Praslin. Można

tam spotkać słynne coco de mer – orzech lodoicji seszelskiej.

**OCENA**

Bardzo dobry ośrodek oferujący niespieszne tempo życia, wspaniałe plaże, dobre jedzenie i luksusowe wnętrza willi. Bujna tropikalna roślinność i niezapomniane widoki gwarantują udany pobyt. Rodziny z małymi dziećmi mają do dyspozycji mini club. Z kolei pary pragnące spędzić na Praslin czas w samotności mogą zaaranżować sobie pobyt w Raffles z dala od innych gości.

**Rafał Sobiech**



Bardzo dobry ośrodek oferujący niespieszne tempo życia. Spa z widokiem na ocean koi zmysły, jednocześnie pobudzając wyobraźnię.





## DOUBLETREE BY HILTON



## KONTAKT

tel. 00 (248) 2599895  
e-mail:  
sales@allamanda-seychelles.com  
www.allamanda-seychelles.com

## CENA

od 320 euro za pokój,  
śniadanie wliczone w cenę

**T**o pierwszy DoubleTree by Hilton w regionie Oceanu Indyjskiego i trzeci hotel Hilton Worldwide Seszeli. Dotąd znany jako Allamanda Beach Resort & Spa został poddany gruntownemu rebrandingowi.

## WRAŻENIA

DoubleTree by Hilton Seychelles – Allamanda Resort & Spa to dziś czterogwiazdkowy hotel oddalony od międzynarodowego lotniska Pointe-Larue zaledwie o 20 minut jazdy. Położony jest w jednym z najpiękniejszych miejsc na świecie, w otoczeniu tropikalnej roślinności.

## POKOJE

Hotel oferuje 32 pokoje (24 mają widok na ocean) w trzech kategoriach. Ocean Vie ma 58 m<sup>2</sup> powierzchni, nowoczesnie urządzony salon, łóżko king-size, ła-

zienkę, sejf i stylowo umeblowany balkon. Ocean View Jacuzzi (60 m<sup>2</sup>) dodatkowo ma jeszcze niezwykle atrakcję – jacuzzi na balkonie. Najbardziej luksusowy jest 70-metrowy Deluxe Ocean View Jacuzzi – także z jacuzzi na balkonie oraz jeszcze jedną wanną w łazience. Wszystkie pokoje są przestronne, klimatyzowane, mają też otwierane okna, a ożywczy powiew zapewniają wentylatory pod sufitem.

## ATRAKCJE

Mimo, że hotel od oceanu dzieli dosłownie kilkadziesiąt kroków na terenie kompleksu znajduje się także basen, a za nim – w budynku na palach – centrum spa i wellness.

Wyjątkowych atrakcji nie brakuje także w bezpośredniej okolicy. Można tu nurkować na rafie koralowej (jest tak blisko, że do wody wchodzi się z plaży)

albo wybrać się na pobliski targ. W ogrodzie botanicznym Kot Man-Ya Exotic Garden turyści obejrzą ponad 200 gatunków orchidei albo przeżyją spotkanie z żółwiami i... uroczymi świnkami morskimi. Warto też zajrzeć do galerii sztuki prowadzonych przez miejscowych artystów (np. Colbert Nouricce Studio, Adelaide Studio). Wyspę najwygodniej zwiedzać samochodem, który można wynająć w hotelu za ok. 40 euro za dzień.

## OCENA

Wyjątkowe miejsce dla wyjątkowych gości. Standard często przekracza oferowane cztery gwiazdki. Pełne wyżywienie kosztuje 70 euro za osobę. Miłym akcentem są znaczne zniżki dla dzieci, przy czym maluchy do 5 lat mogą przebywać w hotelu bezpłatnie.

Rafał Sobiech

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE



Golf paradise by *AIR MAURITIUS*



Darmowy limit dla przewożonego sprzętu golfowego do 20 kg (1 sztuka na osobę)

Zwiedź z nami najlepsze pola golfowe świata. Nasz Airbus A340-300 wylatuje na Mauritius z 6 europejskich miast: Frankfurtu, Genewy, Londynu, Mediolanu, Monachium i Paryża. W naszej nowej klasie biznes możesz liczyć na odprawę w pierwszej kolejności, całkowicie rozkładane fotele oraz wyszukane posiłki. Więcej informacji i rezerwacje na stronie: [www.airmauritius.com](http://www.airmauritius.com)

DTL Sp. z o.o. ul.Świętokrzyska 36 00-116 Warszawa  
Email: [airmauritius@dtl.waw.pl](mailto:airmauritius@dtl.waw.pl) tel.022-455 38 28 fax.022-455 38 27

*AIR MAURITIUS*



## VINE RESORT &amp; SPA



**KONTAKT**  
Głęboćczek Vine Resort & Spa  
Wielki Głęboćczek 1,  
87-313 Brzozie  
www.gleboczek.pl  
e-mail: gleboczek@gleboczek.pl  
tel. +48 22 380 59 00;  
+48 660 497 245

**CENA**  
Pokój dwuosobowy  
ze śniadaniem od 530 zł

**T**o nie tylko uczta dla ciała i podniebienia, ale także miejsce na owocne narady biznesowe. Byłem, sprawdziłem – dlaczego warto odwiedzić Głęboćczek Wine Resort & Spa.

**POŁOŻENIE**

Duży taras z widokiem na piękne zielone tereny, w oddali jezioro, młode polskie winnice na zielonym terroir i jacuzzi pod gołym niebem. Oddech tradycji i swojskiej wsi, a jednocześnie supernowoczesne spa, których w Polsce buduje się coraz więcej i które przebojem zdobywają „hearts and minds” polskich klientów. Głęboćczek, położony na malowniczych wzgórzach wśród jezior na Pojezierzu Brod-

nickim wyróżnia się wśród najlepszych polskich ośrodków spa.

**HOTEL**

Hotel Winnica I i II, wchodzący w skład kompleksu Głęboćczka oferuje prawie 50 pokoi o różnym standardzie. W Winnicy I goście mają do wyboru 20 dwuosobowych pokoi Duo, trzy apartamenty Deluxe, dwa apartamenty Suite i pokój Superior. W Winnicy II – 16 pokoi Duo, 5 Sigle King i 2 typu Superior. Polecamy szczególnie apartamenty Deluxe oraz Suite – wschodnia ekspozycja sprawia, że budzić nas będzie słońce, odbijające się w tafli położonego poniżej jeziora.

Dodatkowe noclegi, w równie ciekawym otoczeniu, są do dyspozycji w Osadzie. To trzy cha-

ty – Gościńska, Stara i Wiejska. Tam możemy liczyć na większą intymność, bo każda składa się tylko z kilku pokoi i apartamentów. Można także zatrzymać się w Chacie Spa – to wolnostojący, 80-metrowy apartament z widokiem na jezioro, własną sauną, łazienką i przestronną częścią dzienną. Możemy tam skorzystać z indywidualnie zamówionych zabiegów spa.

**DLA BIZNESU**

Głęboćczek to głównie hotel spa, ale skutecznie rywalizuje w stawce obiektów przyjaznych dla biznesu. W grudniu ubiegłego roku podczas konferencji Profit Hotel Forum, w której udział wzięli przedstawiciele rynku hotelarskie-

go, zostały przyznane nagrody Profit Hotel Awards. Głęboćczek znalazł się w gronie trójki nominowanych w kategorii Najlepszy Polski Hotel Biznesowy.

Wyróżnienie to zasłużone, bo właściciel zainwestował niedawno w nową strefę konferencyjno-bankietową. W jej skład wchodzi m.in. ponad 23 pokoje i apartamenty oraz dwie sale konferencyjno-bankietowe – Barolo na 250 oraz Morelino na 80 osób. Całości dopełnia klub nocny Pinot Nero. Dodatkowa sala konferencyjna na 80 osób znajduje się w Winnicy I. Wszystkie sale są wyposażone w ekrany, rzutniki, klimatyzację oraz dostęp do internetu.

**DLA CIAŁA**

Największą atrakcją Głęboćczka jest jednak spa, basen i zabiegi – nawet tak niezwykle, jak kąpiel w winie szczepu Pinotage, z dodatkiem wyciągu z winogron i liści winorośli, pomagająca zwalczać pierwsze oznaki starzenia się skóry. Warto też skorzystać z „Kropki Sauvignon”. To relaksujący zabieg, wykonywany na kamiennym stole, obejmujący całe ciało, skórę głowy oraz włosy, oczywiście z użyciem wyciągów wina, tym razem szczepu Sauvignon. Terapia ma właściwości odmładzające i wzmacniające włosy.

Tym, którzy chcieliby zadbać o swoją twarz, można polecić

zabiegi o wyjątkowo smakowitych i wdzięcznych nazwach. „Miodowa Pokusa” to terapia oparta na wyciągach z miodu, poprawiających ukrwienie i wygląd twarzy. „Owocowy Raj” przy pomocy olejków owocowych pomoże odzyskać skórę blask, a „Herbacyan Ogród” – czyli zabieg oparty o wyciągi z herbat – pozwoli poprawić wygląd i odmłodzić skórę.

**OCENA**

Kuchnia w Głęboćczku dopełnia naszej pozytywnej oceny, którą z czystym sumieniem możemy wystawić temu miejscu. W menu znajdziemy doskonały żurek i cebulową prosto z pieca, ciekawy barszcz czy chleb wła-

snego wypieku. Na wyróżnienie zasługują bogate śniadania. Wszystko podawane dyskretnie, niemal z dystynkcją rodem z przedwojennej Warszawy.

Miłośnikom wina polecamy wizytę w Piwnicy Win i kolację z somelierem, który okraszy nasz posiłek opowieściami o winach, które będziemy pić. A jest w czym wybierać: od polskich muskatów z Winnicy Płockich po doskonałe czerwone sycylijskie i – co zrozumiałe – prawdziwe toskańskie. Ceny w Głęboćczku do najniższych nie należą, ale to tylko upewnia nas w przekonaniu, że za najwyższą jakość trzeba zapłacić. Dzięki temu ma się pewność, że nie będzie się żałować.

**Rafał Sobiech**



Głęboćczek wyróżnia się na liście najlepszych polskich ośrodków spa. Oddech tradycji, a jednocześnie supernowoczesne spa, których w Polsce buduje się coraz więcej i które przebojem zdobywają serca polskich klientów.



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE



## Hotel

AWANGARDOWY  
ANDEL'S HOTEL

Design to tylko część naszej filozofii. Najnowsze trendy i awangardowa sztuka stanowią jej doskonałe uzupełnienie – to motto tego miejsca.

## Łódź

Ten jeden z najpiękniejszych w Polsce hoteli biznesowych wyróżnia nie tylko design i dobra kuchnia. Słynie również z doskonale wyposażonego centrum konferencyjnego o pow. 3100 m<sup>2</sup>. andel's Hotel Łódź jest przestronny, nowoczesny i elegancki. Utrzymany w stylu nowojorskich loftów, jest artystyczną przestrzenią zaadaptowaną na potrzeby XXI wieku. Hotel jest zarządzany przez Vienna International Hotelmanagement AG.

## WNĘTRZE

Za fasadą z czerwonych cegieł, wydobywającą zabytkowe detale dawnej przędzalni i łączącą je z elementami współczesnej architektury, znajduje się 278 pokoi i apartamentów. 216 pokoi dwuosobowych (w tym 123 typu twin), 52 suity i apartamenty z aneksem kuchennym przeznaczone na dłuższe pobyty, 4 dwupokojowe pokoje typu Maisonette, Maisonette Deluxe – usytuowane na dwóch piętrach, z tarasem i wspaniałym widokiem na Łódź oraz 4 pokoje przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Standardowe pokoje są wąskie, ale wysokie, co wynika z oryginalnej architektury. Surowość ceglanych i białych ścian kontrastuje z żywymi kolorami ekskluzywnych materiałów wykończeniowych, które nie przez przypadek mają ten sam motyw kwiatowy. Wzorowany jest on na twórczości malarzkiej Katarzyny Kobro i Władysława Strzemińskiego, który stworzył słynny alfabet wykorzystany w logotypie Łodzi. Oryginalne łuki i belki zostały zachowane, dlatego pokoje różnią się wyglądem.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

W apartamencie prezydenckim (o imponującej powierzchni 165 m<sup>2</sup>) kondygnacje zostały połączone zabytkowymi, żeliwnymi i krętymi schodami, odzyskanymi z jednego z budynków kompleksu. Na piętrze znajduje się stylowa biblioteka, z której można wyjść na ponad 100-metrowy prywatny taras i oglądać panoramę Łodzi.

## POSTINDUSTRIALNY STYL

Wystrojem wnętrz, w tym również pokoi, zajął się duet brytyjskich architektów Jestico+Whiles, wielokrotnie nagradzanych na całym świecie. Stworzyli niezwykle klimatyczne wnętrza z zachowaniem postindustrialnego charakteru pomieszczeń. Ten klimat emanuje zaraz po wejściu do hotelu, w przestronnym lobby, gdzie ponadstuletnia konstrukcja z belek i słupów, autentyczne wentylatory i żeliwne płyty, zostały zestawione z luksusowymi sofami i designerskimi stolikami, jak również fotelami „łabędziami”. Nie ma w nich prostych linii, a tylko inspirujące krzywizny.

Lobby zalane jest dziennym światłem dzięki przeszklonemu dachowi i owalnemu otworowi w atrium. Odwagę w łączeniu stylów widać również w zestawieniu futurystycznego baru z fioletowymi podświetleniami z wyłożonymi drewnem ścianami i starą maszyną do szycia. Jedną ze ścian Oscar's Baru pokryta jest muralami. M-city 234 można odczytać jako alegorię Łodzi – miasta zwanego w XIX wieku polskim Manchesterem.

## SALE KONFERENCYJNE

W hotelu znajduje się największe centrum konferencyjne w regionie: 7 sal konferencyjnych oraz sala balowa o powierzchni 1 300 m<sup>2</sup> usytuowana na czwartym piętrze. Wystrój wnętrza można dowolnie aranżować w zależności od potrzeb gości i firm. Dodatkowymi atrakcjami jest Centrum Spa i Fitness skySPAcE o powierzchni 1000 m<sup>2</sup>, z oszklonym base-



nem na najwyższej kondygnacji, Restauracja Delight dla 330 osób oraz designerski Oscar's Bar, w którym zasiadał już niejeden zdobywca Oscara – m.in. Martin Scorsese.

Jest tu również podziemny parking dla 100 samochodów, a także Lounge Room przeznaczony na ekskluzywne spotkania. Dzięki windzie towarowej do sali balowej można przetransportować duże sprzęty eventowe czy scenograficzne, takie jak fortepian czy samochód. Hotel jest położony w sercu miasta, na terenie centrum handlowego Manufaktura – zaledwie 5 km od dworca Łódź Kaliska i 10 km od lotniska. Impo-

nujący widok rozciąga się także z hotelowego studia fitness oraz basenu, który stanowi wizytówkę andel'sa. Jest zlokalizowany na najwyższym piętrze budynku, w XIX-wiecznym zbiorni-

## OCENA

To hotel, w którym nie ma udawania – to co ma historię zostało niezmienione albo odrestaurowane, to co jest nowe – posiada nowoczesny design i podąża za najnowszymi trendami. andel's Hotel Łódź wspiera też rodzimych artystów, odbywają się tu czasowe wystawy sztuki. Doskonałe miejsce na spotkania biznesowe i konferencje.

Marzena Mróz

## Zdobyte

## NAGRODY

- World Travel Awards 2012 – nominacja w kategorii „Poland's Leading Business Hotel”
- Best Hotel Award 2012 – najlepszy hotel w Łodzi
- Holiday Check Quality Selection 2012 – hotel miejski
- International Hotel Award Europe 2011 – Best New Hotel Construction & Design
- Design Hotel 2012 – portal HRS oraz magazyny Newsweek i Forbes
- Travellers' Choice 2013 i 2012 – portal TripAdvisor

## KONTAKT

www.andelslodz.com

## CENY

Pokój jednoosobowy od 80 euro  
Pokój dwuosobowy od 100 euro



# KSIAŻKI I MUZYKA

Książki i płyty poleca Marek Baranowski



## Arcydzieła architektury

Wychodząc z założenia, że miasto jest jednym z najważniejszych symboli kultury, ten starannie wydany album stanowi prawdziwe kompendium wiedzy o polskich miejskich zabytkach. Wyjątkowe zdjęcia Waldemara i Zbigniewa Panów dokumentujące urodę Starówek: warszawskiej, krakowskiej, wrocławskiej, lubelskiej, poznańskiej i gnieźnieńskiej, dopełniają fotografie mniej znanych, a przecież równie wyjątkowych ratuszy, kamienic, kościołów Przemyśla, Płocka, Torunia, Reszla, Grudziądza czy Chełmna. Przeglądając tę wyjątkową książkę dochodzimy do wniosku, że trzeba się wreszcie – i to jak najszybciej – wybrać do Lubomierza, Paczkowa, Olsztyna, Fromborka czy Tarnowa. Autorami ciekawych komentarzy są Michał Wiśniewski i Franciszek Ziejka.

**„Arcydzieła architektury i urbanistyki. Polskie Starówki”, Wydawnictwo Bosz**

## Podróż w stronę smaku

Czy możemy się dowiedzieć jeszcze czegoś nowego o czekoladzie, czosnku, papryce, pomidorach? Okazuje się, że tak. Autor „Historii smaku”, noszącej podtytuł „Jak warzywa i przyprawy budowały fortuny, wywoływały wojny i wpędzały ludzi w szaleństwo” przekonuje, że jest ona opowieścią o dwóch podróżach. Jedna z nich to wyprawa w czasie, która pozwoliła mu zebrać ciekawe historie o produktach, które jadamy każdego niemal dnia. Ale jest to również opowieść o jego osobistej życiowej wędrówce – o ludziach, których poznał i miejscach, do których dotarł. Warto poznać historię oliwy, wypróbować zmodyfikowany przepis na francuską zupę cebulową, wybrać się wraz z autorem do Rumunii w poszukiwaniu prawdy o czosnku i dowiedzieć się, kto odkrył chilli.

**Bryan Bruce „Historia smaku”, Wydawnictwo Carta Blanca**

## Książka do samolotu

Jak wygląda idealna książka do samolotu? Powinna być lekka, niewielka i piekielnie interesująca. Taka jak „Czas szybko się starzeje” wybitnego włoskiego historyka literatury portugalskiej, znawcy twórczości Fernanda Pessoa, uważanego za jednego z najwybitniejszych współczesnych pisarzy w Europie. Składa się na nią dziewięć opowiadań, których motywem przewodnim są przeszłość i pamięć. Agent byłej NRD, przez lata śledzący Bertolda Brechta, dociera na grób pisarza i powierza mu swój trudny sekret. W nadmorskiej miejscowości włoski oficer napromieniowany w Kosowie uranem, toczy z małą dziewczynką niezwykłą rozmowę. Generał węgierskiej armii spotyka się w Moskwie z człowiekiem, który w 1956 roku stał po drugiej stronie barykady...

**Antonio Tabucchi „Czas szybko się starzeje”, Wydawnictwo Czytelnik**

## Brodka po angielsku

„LAX” to EP-ka nagrana przez Monikę Brodkę w Los Angeles. Trafiły na nią dwa premierowe utwory oraz cztery remiksy. „LAX” promował utwór „Varsovie”, do którego powstał także teledysk. W obu nowych piosenkach Monika Brodka śpiewa po angielsku. Utwory, takie jak: Dancing Shoes czy Varsovie – zostały nagrane w studiu Red Bulla w Los Angeles pod okiem Bartosza Dziedzica i realizatora Erica Stenmana. Za remiksy odpowiadają Kamp!, Auer, Bueno Bros i Greg Kozo.

**Monika Brodka, „Lax”, Kayax**

## Głośno o Wisławie

Podobnie jak wcześniej Miles Davis, polski trębacz Tomasz Stańko ma doskonałą rękę do powoływania do życia zespołów. Obecny, stworzony w Nowym Jorku – przekracza wcześniejsze wyobrażenia. Thomas Morgan i genialny improwizator, Gerald Cleaver, a także kubański pianista David Virelles, inspirujący się zarówno muzyką religijną, jak i twórczością Theloniusa Monka czy Andrew Hilla, wydają się stworzeni do wykonywania kompozycji Stańki. Podwójny album inspirowany jest poezją Wisławy Szymborskiej. Wydarzenie!

**Tomasz Stańko, „Wisława”, Universal Music Polska**

FOT: MATERIAŁY PRASOWE



**WARSZAWA  
RZYM**

OD  
**650** PLN  
W DWIE STRONY  
CENA CAŁKOWITA

**KRAKÓW  
RZYM**

**NOWY**  
OD  
**495** PLN  
W DWIE STRONY  
CENA CAŁKOWITA

**ODKRYJ CAŁE WŁOCHY Z ALITALIA – DZIĘKI LOTOM Z WARSZAWY I KRAKOWA\* DO 28 WŁOSKICH MIAST ZABIERZEMY CIĘ TAM, GDZIE TYLKO CHCESZ.**

\* 25 marca Alitalia uruchamia nowe połączenie lotnicze: Kraków – Rzym Fiumicino & v.v. (w każdy pn, pt, nd).

**Alitalia** SKYTEAM  
a l i t a l i a . p l



# MADE IN PEKIN

**Marzena Mróz** i nasza brytyjska korespondentka **Rose Dykins**, analizują, czy warto nawiązywać kontakty biznesowe w Pekinie – mieście, w którym coraz wyraźniej czuć wpływ kultury Zachodu.





Pierwszego października, w dzień święta narodowego, setki tysięcy ludzi zgromadziło się na placu Tiananmen na ceremonii wciągnięcia flagi. Okoliczne aleje przemierzały rzesze turystów, próbujących znaleźć dogodnie miejsce widokowe, z którego mogliby przyglądać się temu niezwykle wydarzeniu. Gdy nadszedł moment wciągnięcia flagi, organizatorzy – starym wschodnim zwyczajem – wypuścili w niebo tysiące ptaków, które zaczęły wdzięcznie krążyć nad Tiananmen Tower. Co ciekawe, nie spotkało się to z burzą oklasków, ponieważ tłumy zgromadzone na placu zajęte były dokumentowaniem tego wydarzenia na matrycach swoich aparatów fotograficznych.

Podczas drugiego najważniejszego chińskiego święta narodowego, notorycznie zachmurzone niebo Pekinu było krystalicznie jasne. Tego dnia na drogi Chin wyjechało ponad 85 milionów osób – wiele z nich z zamiarem odwiedzenia Pekinu. Tłumy przelewały się przez Zakazane Miasto, nocny targ i ulicę Wangfujing wiodącą do dzielnicy handlowej Sanlitun, gdzie znajdują się sklepy wielkich marek – od Haagen-Dazs po Apple oraz butiki znanych domów mody.

#### PEKIN ZMIENIA OBLICZE

– Pięć lat temu nie było tu żadnych sieciowych sklepów odzieżowych – mówi Nels Frye, redaktor naczelny chińskiego magazynu Lifestyle, który mieszka i pracuje tu od ponad dekady. – Od kiedy w Pekinie pojawiły się sklepy znanych kreatorów, zmieniło się zapatrywanie ludzi na modę.

Andrew Roberts, redaktor strony internetowej bloomberg.com zauważa ciekawe zjawisko związane z szybkim rozwojem wyrafinowanej kultury konsumenckiej w Chinach: – W dużych miastach, w których sprzedaje się ogromne ilości torebek Louis Vuitton, portfeli Gucci, czy zegarków Omega, konsumenci powoli rezygnują z kupowania produktów tych marek, na rzecz produktów, które bardziej ich wyróżnią. Ta zmiana filozofii kupowania może naruszyć nieco pozycję marek Vuitton i Gucci, które do niedawna miały ponad 50% udziału w chińskim rynku luksusowych torebek.

Tak szybkie zmęczenie znaną marką w komunistycznym kraju wydaje się być czymś niezwykłym. Jest to również dowód na to, jak szybko postępuje rozwój Chin. W swojej książce zatytułowanej „Tiger Head, Snake Tails”, autor Jonathan Fenby



pisze: „W Chinach brakuje widocznej alternatywy dla partii komunistycznej, która po odrzuceniu dawnej ideologii na rzecz ekspansji ekonomicznej, musi na nowo się samookreślić i pozwolić jednak społeczeństwu na podążanie w kierunku, który Mao zdecydowanie potępiał”.

#### WYZWANIA JUTRA

Po okresie szybkiego wzrostu gospodarczego w ciągu ostatnich dziesięcioleci, który opierał się głównie na dobrach produkowanych na eksport, Pekin musi zmierzyć się z wyzwaniami jutra. Gospodarka światowa zwolniła, a z nią chiński przemysł eksportowy. Spadek popytu na świecie przyczynił się do mniejszego przyrostu PKB w Państwie Środka – Bank Światowy prognozuje, że w tym roku wyniesie on 7,7% w porównaniu do 9,3% w roku ubiegłym. Aby to zrównoważyć, rząd próbuje utrzymać dotychczasowy wzrost innymi metodami.

– Chiny pragną przemienić się ze zwykłego wytwórcy dóbr w ich twórcę – wyjaśnia Frye. – Wynika to częściowo z rosnących kosztów siły roboczej, ale i z chęci nadążenia za rozwojem społeczeństwa.

Co może to oznaczać dla stolicy Chin? – Pekin chce bardziej skupić się na branży usługowej – mówi Matthias Al-Amiry, dyrektor generalny hotelu Raffles Beijing, położonego o kilka minut od Placu Tiananmen. – Jeszcze kilka lat temu w centrum miasta znajdowało się wiele fabryk, które przed igrzyskami zamknięto lub przeniesiono na obrzeża metropolii. Potem pojawiało się tu coraz więcej międzynarodowych firm, a centrum zaczęło przypominać ogromny plac budowy. Wkrótce staną tu kolejne, ogromne biurowce. W mieście jest zarejestrowanych 5 mln samochodów, a co miesiąc przybywa kolejnych 11 tysięcy. Nic dziwnego, że sześć obwodnic, którymi może się poszczycić stolica Chin nie wystarczy – właśnie budowana jest siódma.

#### HOTELOWY BOOM TRWA

Mimo dużego nasycenia lokalnego rynku, zachodnie sieci hotelowe otwierają nowe obiekty. – Pekin cierpi na nadpodaż pokoi hotelowych i to nie tylko ze względu na Igrzyska Olimpijskie – mówi Al-Amiry. – Hotele wyrastały tu jak grzyby po deszczu, ponieważ w ciągu ostatnich 20 lat gospodarka rozwijała się w zawrotnym tempie, więc każda branża chciała uszczknąć coś dla siebie. Jakby tego było mało, w ciągu najbliższych 18 miesięcy w mieście powstanie kolejnych 1500 luksusowych pokoi.

We wrześniu 2012 roku, w centralnej dzielnicy biznesowej (CBD) swoje podwoje otworzył hotel Four Seasons Beijing, dysponujący 313 pokojami, a już niebawem dołączy do niego hotel Conrad, który zaoferuje aż 325 pokoi. W przyszłym roku pierwszy



Ideologiczne sprzeczności, które w stolicy Chin widać jak na dłoni, nie muszą wcale utrudniać rozwoju tego kraju – wręcz przeciwnie, dzięki nim, ewolucja Chin jest dużo ciekawsza.

FOT.: FOTOLIA (2), DREAMSTIME (1), NA POPRZEDNIEJ STRONIE: M. MRÓZ



hotel w Chinach uruchomić sieć Rosewood Hotels and Resorts (279 pokoi), a w 2014 w CBD pojawi się hotel W z 340 pokojami.

Z drugiej strony, w samym sercu Pekinu, w starożytnych, wąskich alejkach (tzw. hutongach), rozwija się alternatywna kultura biznesowa. Przechadzając się uliczkami Starego Miasta, natkniemy się na zabytkowe budynki z szarej cegły ze wspólnymi łazienkami, które jakimś cudem przetrwały masowe rozbiórki (w ostatnich latach zniknęło aż 88% z nich). Obecnie dzielnice te zamieszkują głównie starsi ludzie, ale w ostatnich latach pojawiło się tu także wielu obcokrajowców. Jak twierdzą mieszkańcy Pekinu, jeden z hutongów kupił dla swojej córki sam Władimir Putin, wietrząc w tej transakcji dobrą inwestycję.

– Cudzoziemcy upodobili sobie tę część Pekinu – mówi Frye. – Przypuszczam, iż są to zazwyczaj niezależne osoby, którym podoba się styl życia w hutongach. Trzeba przyznać, iż zjawisko, z którym mamy tu do czynienia, jest dość niezwykle. Sądzę jednak, iż dzielnica ta już wkrótce będzie jedną z najdroższych na świecie, ponieważ znajduje się w samym centrum Pekinu.

Urodzony w Stanach Frye sam mieszka w takiej dzielnicy. Prócz pracy w magazynie Lifestyle, organizuje wycieczki „Hip Hutongs”, jest autorem modowego bloga

oraz współwłaścicielem firmy krawieckiej. Jest także jednym z ojców tutejszej kultury startupów, dzięki której w okolicy powstały sklepy ze starociami, bary, hotele butikowe a także wysmakowane galerie handlowe.

### MODNIE BYĆ MODNYM

Coraz większe zainteresowanie Pekinu modą jest jednym z najlepszych dowodów na to, jak bardzo międzynarodowe staje się to miasto. – Tutejsi ludzie mają coraz bogatszą wiedzę na temat innych krajów – tłumaczy Frye. – Pięć lat temu można tu było spotkać wiele osób, które nigdy nie były za granicą, ale obecnie praktycznie każdy chce zwiedzać świat. Społeczeństwo chińskie stało się bardzo kosmopolityczne.

Jednak nie wszystko wygląda tak różowo. Michael, który jest przewodnikiem po mieście, swobodnie porozumiewa się po angielsku i chętnie rozmawia o swoich ulubionych bohaterach „Teorii wielkiego podrywu”, ale to niestety wyjątek. Nadal niewielu Chińczyków (szczególnie poza Pekinem) zna język angielski, co może świadczyć o tym, iż kultura zachodu nie jest tak wszechobecna, jak można by sądzić.

– Myślę, że za kolejne pięć lat odsetek Chińczyków znających język angielski będzie dużo wyższy, a sami Chińczycy będą bardziej otwarci na turystów, tak jak ma to

miejsce w krajach Azji Południowo-Wschodniej – przekonuje Al-Amiry. – Wiem od moich chińskich kolegów, że coraz więcej szkół wprowadza do swoich programów nauczania język angielski, co na pewno przyczyni się do otwarcia kraju na resztę świata.

### ŻYCIE PO IGRZYSKACH

Gdy zapytać Pekinczyków, co w ostatnich latach zmieniło się w ich mieście, często usłyszymy porównania obecnej sytuacji z tą sprzed pięciu lat. To dowód na to, jak ogromny wpływ na rozwój Pekinu miały Igrzyska Olimpijskie w 2008 roku. Infrastruktura, która powstała przed igrzyskami i napływ turystów w czasie ich trwania, pozostawiły swój ślad. Jednak miasto nadal zachowuje swój autentyczny, często tajemniczy klimat.

„Jak na kraj o niesamowicie bogatej historii, Chińska Republika Ludowa jest, pod wieloma względami, niczym początkujący aktor występujący na światowej scenie” – przekonuje Fenby w swojej książce. „Chiny muszą skutecznie wykorzystywać potencjał pozostałych krajów, aby kontynuować swój rozwój. Powinny także kroczyć obraną drogą, niezależnie od opinii innych”.

Ideologiczne sprzeczności, które w stolicy Chin widać jak na dłoni, nie muszą utrudniać rozwoju tego kraju. Przeciwnie – dzięki nim, ewolucja Chin jest dużo ciekawsza.



# Rejsy marzeń

Ciesz się przyjemnościami na najwyższym światowym poziomie.  
Wybierz się w podróż po Morzu Śródziemnym i w inne fascynujące miejsca na świecie!

Celebrity **X** Cruises

[www.rccl.pl](http://www.rccl.pl)



# PIĘĆ GWIAZDEK DLA LUFTHANSY

Lufthansa została wyróżniona pięcioma gwiazdkami w najnowszym rankingu Skytrax za kompleksową ofertę produktów i usług, przygotowaną specjalnie z myślą o pasażerach klasy pierwszej.



**P**odróż ekskluzywną klasą pierwszą w Lufthansie oznaczać może tylko jedno: perfekcję nawet w najdrobniejszych szczegółach. Każdy element został tak przygotowany, aby najdalsza nawet podróż przebiegła tak szybko, prosto i komfortowo, jak to tylko możliwe. Pasażer klasy pierwszej zawsze może oczekiwać wyjątkowej jakości – od dyskretnych i efektywnych procedur na lotnisku poczynając, a skończywszy na wyróżniającej się obsłudze na pokładzie. Eksperti Skytrax wyróżnili Lufthansę za wyjątko-

wy komfort podróży w kabinie klasy pierwszej.

## PRYWATNOŚĆ I PRZESTRZEŃ

Jej innowacyjny projekt oferuje dużo otwartej przestrzeni, a dzięki indywidualnie regulowanym ekranom każdy pasażer może zdecydować, jak wiele prywatności sobie życzy.

Każdy z ośmiu ergonomicznych foteli jednym przyciskiem można rozłożyć do płaskiego łóżka o długości aż 207 cm. Wyjątkowa, pozwalająca regulować temperaturę kołdra, wysokiej jakości poduszka oraz ergono-

miczny materac sprawiają, że także sen na pokładzie staje się wyjątkowym doświadczeniem.

Niezależnie ustawiane oparcie i podnóżek pozwalają też na łatwe ustawienie fotela w pozycji, która najbardziej sprzyja wypoczynkowi lub pracy. Stolik przy fotelu został zaprojektowany tak, aby zapewniał wystarczająco dużo miejsca na dokumenty i urządzenia przenośne.

Automatyczny system nawilżania powietrza, elektryczne zasłony okienne, indywidualna regulacja natężenia oświetlenia oraz lampka nocna spra-



wiają, że komfort odczuwać można wszystkimi zmysłami.

Dzięki izolacjom zewnętrznym, dźwiękochłonnym kurtynom oraz wyjątkowym materiałom izolacyjnym zastosowanym w podłodze, kabina klasy pierwszej jest najcichszą strefą w samolocie. Wyjątkowy standard klasy pierwszej uzupełniają świeże kolory, dodatkowe schowki i szafki oraz harmonijne oświetlenie. Ekskluzywny zestaw kosmetyków ułatwia natomiast odświeżenie się w przestronnej łazience.

Najwyższe noty zyskał także indywidualny program rozrywki, oferujący 17-calowe ekrany, na których można obejrzeć ponad 100 filmów w ośmiu językach, zrelaksować się grając w gry lub skorzystać z kursu językowego. Dostępny jest także szeroki wybór kanałów TV i ra-

diowych, a także bogata kolekcja płyt CD i audiobooków.

Na rejsach międzykontynentalnych na pasażerów czekają także wyjątkowe posiłki. Lufthansa jest jedyną linią, która co dwa miesiące pozyskuje do współpracy i opracowania menu nowego mistrza kuchni o światowej sławie. Przewoźnik szczyci się także unikalnym programem „Vinothek Discoveries”, co dwa miesiące kompletując nową kartę znakomitych win dostępnych na pokładach.

## LUKSUS TAKŻE NA ZIEMI

Podróż pierwszą klasą oznacza także korzystanie z najwyższych standardów obsługi jeszcze przed wejściem na pokład. Dlatego uwagę jury zwróciła też wyróżniająca się obsługa naziemna. Przykładowo, w Terminalu Klasy Pierwszej



we Frankfurcie, oprócz ekskluzywnej i dyskretniej obsługi, uznanie zdobyły wygodne fotele i kanapy oraz ciche pokoje do odpoczynku, a także osobna palarnia cygar, luksusowe łazienki oraz nieograniczony wybór dań, deserów, napojów oraz alkoholi. Oczywiście wykwintną kuchnię można delektować się w ciszy i spokoju, zachowując całkowitą prywatność na jednym z największych lotnisk na świecie.

Od stycznia tego roku, Lufthansa systematycznie rozszerza także dostępność osobistych asystentów, którzy dbają o indywidualne potrzeby pasażerów klasy pierwszej także po wylądowaniu samolotu. Ich głównym zadaniem jest pomoc we wszystkich koniecznych procedurach oraz odprowadzenie pasażera do oddzielnej sekcji bagażowej klasy pierwszej.

Każdy element został tak przygotowany, aby najdalsza nawet podróż przebiegła tak szybko, prosto i komfortowo, jak to tylko możliwe. Pasażer klasy pierwszej zawsze może oczekiwać wyjątkowej jakości.



FOT: MATERIAŁY PRASOWE



# ROZWÓJ MARKI MERCURE W POLSCE

Niezależnie czy podróżujesz służbowo czy turystycznie, hotele Mercure obiecują udany pobyt dzięki wyjątkowemu połączeniu różnorodności oferty i wysokiego standardu usług.



## ZNAJDZIESZ NAS NA:

www.mercure.com  
www.accorhotels.com

**M**iędzynarodowa sieć Mercure skupia ponad 700 hoteli, z których każdy jest inny, zakorzeniony w lokalnej społeczności i zarządzany przez entuzjastycznych hotelarzy. Historia marki w Polsce rozpoczęła się w 1993 roku. Przez dwie dekady sieć bardzo się rozwinęła i obecnie pod jej szyldem działa 17 hoteli.

Mercure to jedna z najszybciej rozwijających się sieci hoteli średniej i wyższej kategorii w Polsce. Ostatnio na mapie kraju pojawiły się kolejne obiekty sygnowane tą marką: w Warszawie, Krynicy Zdroju czy Piotrkowie Trybunalskim. Każdy hotel Mercure ma niepowtarzalny

charakter ukształtowany przez silne powiązania z lokalnym środowiskiem. Wpływ otoczenia jest widoczny we wszystkich aspektach działalności hotelu, począwszy od wystroju wnętrza, a skończywszy na sposobie podejmowania gości, jakości obsługi i menu restauracji, które zawsze uwzględnia najlepsze produkty regionu.

## MERCURE WARSZAWA CENTRUM

W styczniu 2013 roku hotel znany do tej pory, jako Holiday Inn Warszawa zmienił swoją nazwę na Mercure Warszawa Centrum. Obiekt przeszedł proces rebrandingu, powierzchnie ogólnodostępne

otrzymały nowy wystrój. To drugi, obok Mercure Warszawa Grand, hotel tej marki w stolicy. Usytuowany jest w centrum Warszawy, w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków biznesowych, administracyjnych i handlowych miasta. Dzieli go zaledwie 300 metrów od dworca kolejowego Warszawa Centralna i 8 km od Międzynarodowego Portu Lotniczego Okęcie.

Do dyspozycji gości jest 338 pokoi z szybkim łączem internetowym. Hotel posiada 10 sal konferencyjnych o łącznej powierzchni 522 m<sup>2</sup> oraz Business Centre. Ponadto, oferuje room service, podziemny garaż oraz Fitness Centre. Ten 4-gwiazdkowy hotel to połączenie go-

ścińności, międzynarodowej kuchni i wysokiego standardu.

## MERCURE PIOTRKÓW TRYBUNALSKI VESTIL

Trzygwiazdkowy hotel Vestil Business & Conference zmienił nazwę na Mercure Piotrków Trybunalski Vestil. Obiekt został włączony do sieci Mercure na podstawie umowy franczyzy.

Hotel posiada obecnie 38 pokoi, a po zakończeniu modernizacji, zaoferuje gościom 62 pokoje wyposażone m.in. w telewizor LCD z pakietem programów, szybki internet przewodowy lub bezprzewodowy, duże, komfortowe biurko do pracy, przestronną łazienkę z kabiną prysznicową i wygodne łóżko.

Mercure Piotrków Trybunalski Vestil oferuje sześć w pełni wyposażonych sal konferencyjnych pozwalających na zorganizowanie równocześnie nawet kilku spotkań, konferencji, szkoleń czy bankietów. Dodatkowo cały hotel jest objęty superszybkim bezprzewodowym internetem, w częściach ogólnodostępnych do 150 Mb/s w odbiorze i 10 Mb/s przy wysyłaniu plików.

Restauracja Pepper & Salt proponuje ciekawe i smaczne menu. Elegancki wystrój i przeszklone ściany z widokiem na panoramę miasta z pewnością przypadną do gustu nawet najbardziej wymagającym gościom.

## MERCURE CIESZYN

Hotel znany dotąd jako Orbis Halny Cieszyn dołączył do sieci Mercure w lutym 2013 roku. Obiekt przeszedł modernizację w związku z procesem rebrandingu. Trzygwiazdkowy Mercure Cieszyn położony jest w pobliżu największego przejścia granicznego z Republiką Czeską i międzynarodowej trasy łączącej północ i południe Europy, zaledwie 2 km od cieszyńskiej Starówki. Do dyspozycji gości jest 78 komfortowych i doskonale wyposażonych pokoi oraz apartamenty z oddzielną sypialnią i salonem.

Goście podróżujący w celach biznesowych mogą skorzystać

z jednej z czterech klimatyzowanych i profesjonalnie wyposażonych sal konferencyjnych o łącznej powierzchni ponad 250 m<sup>2</sup>. Mercure to także podróż w krainę przyjemności. Po ciężkim dniu pracy goście mogą się zrelaksować w hotelowym centrum urody i skorzystać z sauny, hydromasażu, masażu czy z zabiegów kosmetycznych.

## MERCURE WARSZAWA AIRPORT

Mercure Warszawa Airport będzie trzecim obok Mercure Grand Warszawa i Mercure Warszawa Centrum hotelem tej marki w stolicy. Obiekt dołączy do sieci w trzecim kwartale 2013 roku. Do dyspozycji gości będzie 117 komfortowych pokoi, 9 sal konferencyjnych, restauracja oraz bar. Ze względu na doskonałą lokalizację, blisko lot-

niska im. Fryderyka Chopina, z pewnością przypadnie do gustu wszystkim osobom podróżującym w celach biznesowych.

## MERCURE KRYNICA ZDRÓJ RESORT & SPA

Mercure Krynica Zdrój Resort & SPA, to drugi w woj. małopolskim hotel tej sieci. Obiekt dołączył do sieci Mercure w lutym 2013 roku. Na gości czeka m.in. 100 nowoczesnych pokoi, restauracja Zdrojowa i Winiarnia, 4 sale konferencyjne, basen, medical SPA na powierzchni 1200 m<sup>2</sup>. Beskid Sądecki to idealne miejsce na odpoczynek o każdej porze roku. Hotel położony jest w pobliżu wyciągów narciarskich, sztucznego lodowiska, wypożyczalni sprzętu zimowego i rowerów górskich, kolejki linowo-terenowej na Górę Parkową i kortów tenisowych.

Mercure oferuje osobom podróżującym zarówno służbowo jak i rekreacyjnie atrakcyjną alternatywę w porównaniu do innych sieci hotelowych i hoteli niezrzeszonych. Jest jedyną marką hoteli klasy średniej, która łączy siłę międzynarodowej sieci z gwarancją standardów jakości.



Pokój Mercure Warszawa Centrum



Sala konferencyjna Mercure Piotrków Trybunalski



# NOWA RESTAURACJA InAzia – KREATYWNA KUCHNIA AZJI

W warszawskim Sheratonie otwarto właśnie nową restaurację InAzia, która kusić będzie gości smakami południowo-wschodniej Azji, a oczarowywać sztuką finiszu dania, która odbywa się na oczach klientów dokładnie na ich stole.



**KONTAKT**  
[www.restauracja-inazia.p](http://www.restauracja-inazia.p)

**R**estauracja InAzia została stworzona jako kontynuacja kulinarnej podróży przez smaki i aromaty Azji, którą zapoczątkowała nagradzana restauracja The Oriental. W InAzii każdy miłośnik sztuki stołu odnajdzie wyjątkowe i bardzo osobiste przeżycie kulinarne, które wzmocnią wnętrza inspirowane współczesnym azjatyckim designem.

Niewątpliwym atutem restauracji są jej kulinaria stwo-

rzona przez Marcina Sasina, którego pasją jest kuchnia Azji, a w szczególności jej południowo-wschodniej części. Szef kuchni przez 15 lat zdobywał doświadczenie pod okiem doskonałych tajskich szefów kuchni, którzy zdradzili mu sekrety najlepszych połączeń i receptury na tradycyjne dania tego regionu. Potrawy stworzone przez Marcina Sasina to autentyczna podróż po aromatach i smakach Tajlandii, Wietnamu, Singapuru, Chin i Indonezji. Szef kuch-

ni restauracji InAzia regularnie odbywa podróże kulinarne po Azji szukając inspiracji zarówno w najlepszych restauracjach, jak i eksperymentując ze słynną sztuką kulinarną ulicy. Jego dania przygotowywane są wyłącznie na oryginalnych produktach, które wyszukuje oraz importuje z Azji i tworzy je bazując na tradycyjnych recepturach, jednak wzbogacając o elementy reprezentujące najnowsze trendy w sztuce kulinarnej, jak choćby kuchnię molekularną. Będąc

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

w restauracji należy koniecznie spróbować zupy Tom yam kung z krewetkami, kolendrą, pomidorami i chili, której podanie niesie w sobie również element spektaklu kulinarnego, gdyż to doświadczeni kelnerzy w finezyjny sposób nadają danii ostateczny kształt. Kolejnym daniem obowiązkowym jest słynny halibut serwowany z mlekiem kokosowym, groszkiem i trawą cytrynową. Zachwyca on kruchością ryby oraz bogatym aromatem trawy cytrynowej, której walory dodatkowo wydobywa ostra papryczka. Jednak tym co wyróżnia restaurację InAzia jest sztuka finiszu dania, która odbywa się na oczach gości przy restauracyjnym stoliku. Jak twierdzi Marcin Sasin to przedłużenie jego kreatywnej wizji kuchni Azji.

Na pytanie skąd czerpał pomysły na kulinaria nowej restauracji szef kuchni twierdzi, że jest to spełnienie jego kulinarnych marzeń, połączenie smaków najciekawszej kuchni świata z nowoczesnymi metodami przygotowywania dań, jak sous vide, czy kuchni molekularnej w wyjątkowej oprawie i otoczeniu.

Mówiąc o otoczeniu warto wspomnieć, że za concept architektoniczny restauracji odpowiedzialny jest brytyjski projektant, który przygotowując się do swojej pracy poświęcił wiele czasu na analizę wnętrz najlepszych azjatyckich restauracji ze stolic europejskich i starał się wprowadzić do InAzia najlepsze rozwiązania. Wnętrza zdominowały przytulne beże podkreślone złotem, kolorem miedzi i delikatnym brązem. Wszystko gustownie komponuje się tworząc elegancką i przytulną przestrzeń, w której chodzi głównie o przeżycia kulinarne.

Lokalizacja restauracji InAzia w samym centrum – na Placu Trzech Krzyży, oryginalne składniki sprowadzane z Azji, talent kucharzy oraz obsługa na najwyższym poziomie, sprawiają, że jest to idealne miejsce na elegancką kolację.



Szef kuchni mówi, że menu InAzia, to spełnienie jego kulinarnych marzeń, połączenie smaków najciekawszej kuchni świata z nowoczesnymi metodami przygotowywania dań, czy kuchni molekularnej w wyjątkowej oprawie.





An aerial photograph showing a train crossing a long, arched metal bridge over a river. In the background, a large, wide waterfall cascades over a rocky ledge into the river. The surrounding landscape is lush with green vegetation and small trees. The train consists of several passenger cars and a locomotive, moving across the bridge.

# POCIĄGIEM PRZEZ AFRYKĘ

Rovos Rail to coś więcej niż pociąg. To pięciogwiazdkowy hotel, ekskluzywna restauracja i środek transportu, który pozwala odkrywać Afrykę z różnych miejsc, a jednocześnie podziwiać, jak ten niezwykły kontynent zmienia się z każdym kilometrem.



**R**ovos Rail to idea, która powstała ponad 20 lat temu w głowie Rohana Vosa. Ten południowoafrykański przedsiębiorca w 1989 roku postanowił kupić zabytkowe wagony i parową lokomotywę. Początkowo miało to być wakacyjny środek transportu dla rodziny, jednak skromna inicjatywa szybko przerodziła się w markę znaną miłośnikom kolei na całym świecie. Dwa pełne składy (każdy po 20 wagonów) oraz zabytkowe parowozy w połączeniu z prywatną stacją kolejową w kolonialnym stylu na przedmieściach Pretorii stały się fundamentem rozwoju przewozów. Ideą firmy jest połączenie współczesnego komfortu i szyku edwardiańskiej la belle époque. Dziś podróż Rovos Rail rozpoczyna się na dworcu w Cape Town czy Pretorii, gdzie Rovos Rail ma własne salony. Gości wita jeden z członków rodziny, gra kwartet smyczkowy, kelnerzy podają szampana.

#### ZABYTKIEM PRZEZ SAWANNĘ

Najciekawszym elementem pociągu jest lokomotywa Class 6 Tiffany z 1883 roku, która jest bodaj najstarszą „czynną” lokomotywą



na świecie. Zużywa 300 litrów wody i 75 kilogramów węgla na kilometr. Łatwo więc policzyć, że trasa 100 km wymaga zapasów 30 tysięcy litrów wody oraz 7,5 tony węgla! Wszystkie trzy parowozy, które Rohan Vos uratował przed złomowaniem, nazwał imionami swoich córek. Oczywiście, wymagały nie lada nakładów!

Wagony Rovos Rail to perfekcyjnie odrestaurowane zabytki. Połowa z nich pochodzi z lat dwudziestych ubiegłego wieku. Każdy wagon ma interesującą przeszłość. Podróżni mają do wyboru przedziały typu Pullman Suites o powierzchni 7 m<sup>2</sup>, Deluxe (11 m<sup>2</sup>) i rozległe na pół wagonu Royal Suites mierzące 16 m<sup>2</sup>. Pierwsze są wyposażone w rozkładaną sofę w wersjach double lub twin. Większe, Deluxe, mają niezależne łóżka z podgrzewanym materacem oraz fotele i stolik. W najbardziej komfortowych apartamentach można cieszyć się przestronną łazienką oraz wanną, która w tych okolicznościach uchodzi za absolutną ekstrawagancję. Oczywiście każdy apartament jest wyposażony w szafy, suszarkę, prysznic, umywalkę, toaletę, biurko, półkę bagażową,

lodówkę barową, sejf oraz klimatyzację. Na dwóch pasażerów przypada średnio jedna osoba z obsługi.

#### PODRÓŻ BEZ LAPTOPA

Goście podróżujący Rovos Rail mają do dyspozycji więcej przestrzeni niż w słynnym Orient Express czy angielskim Royal Scotsman. Pociąg jest stylowy i wygląda jak z bajki. Z ciemnozielonym tłem wagonów doskonale komponuje się złote logo firmy. W 14 długich wagonach podróżuje 42 pasażerów, którzy mają do dyspozycji 21 pokoi i suit. Dla zachowania ducha dawnych przewoźników właściciele pociągu zrezygnowali z instalowania w nim telewizorów. Niemile widziane jest również korzystanie w miejscach publicznych z laptopów czy iPadów.

Nietypowym gadżetem, który znajdziemy w przedziale są gogle, które umożliwiają oglądanie zmieniających się krajobrazów przy otwartym oknie. Każdy z gości podczas podróży może spędzać czas tak, jak lubi. Największą popularnością cieszy się wagon o dużych oknach – przyczepiony na końcu składu i zakończony odkrytym tarasem.



Rovos Rail to idea, która powstała ponad 20 lat temu w głowie Rohana Vosa. Ten południowoafrykański przedsiębiorca w 1989 roku postanowił kupić zabytkowe wagony i parową lokomotywę. Inicjatywa szybko przerodziła się w markę znaną miłośnikom kolei na całym świecie.



Goście podróżujący Rovos Rail mają do dyspozycji więcej przestrzeni niż w słynnym Orient Express czy angielskim Royal Scotsman. Pociąg jest stylowy i wygląda jak z bajki.



FOT: MATERIAŁY PRASOWE (2), R. GRZYBOWSKI (2)



Miejscem, które z zasady gromadzi wszystkich podróżnych i w którym – niczym w modnym kurorcie toczy się życie towarzyskie – jest restauracja. Ozdobiona została drewnianymi filarami, a jej wystrój wydaje się przeniesiony wprost z lat dwudziestych ubiegłego wieku. Posiłki podawane są o wyznaczonych godzinach, a każdy jest prawdziwym wydarzeniem. Podczas kolacji obowiązuje strój wieczorowy – marynarka i krawat, elegancka suknia i szpilki – to absolutne minimum. Wiktoriański wystrój wewnątrz, srebrna zastawa, świece, świeże kwiaty oraz najlepsza porcelana wymagają stosownego ubioru.

Kolacja składa się z czterech dań, w tym dwóch opcji dania głównego. Lokalnymi specjałami są mięso antylopy i strusia, owoce morza oraz tradycyjna zapiekanka bobotie. Do tego najlepsze południowoafrykańskie wina, m.in. Thelema, Meerlust Rubicon czy Warwick Trilogy ze Stellenbosch – oczywiście wszystko w formule all-inclusive. Tu również można napić się popołudniowej herbaty. Do dyspozycji podróżujących „palaczy” jest specjalny wagon – jedyne miejsce w pociągu, w którym można palić i cygara, i papierosy.

#### KONTYNET BEZ GRANIC

Destynacje proponowane przez Rovos Rail brzmią bajecznie. Do najpopularniejszych tras należą połączenia pomiędzy Pretorią a Kapsztadem oraz Durbanem i Wodospadami Wiktorii. Największą sławą cieszą się jednak dłuższe wyprawy. Przez okna pociągu można oglądać przepiękne krajobrazy rezerwatu Mpumalanga, Wodospady Wiktorii, pustynną Namibię, dziką przyrodę Parku Krugera, aż po bujne pola trzciny cukrowej w KwaZulu-Natal i wspaniałą Garden Route wzdłuż południowego wybrzeża. Dla amatorów golfa organizowane są 9-dniowe safari golfowe, przeznaczone zarówno dla doświadczonych graczy, jak i dla początkujących.

W maju każdego roku Rovos Rail proponuje liczącą ponad 3 tysiące kilometrów wyprawę z Pretorii do Namibii. Pierwszym przystankiem jest Kimberley, miejsce jednej z najsłynniejszych gorączek diamentów w historii. Dalej trasa prowadzi przez Upington do granicy z Namibią, gdzie podróżni biorą udział w wycieczce nad kanion Fish River – ustępujący wielkością tylko Wielkiemu Kanionowi Kolorado. Następnie przez Windhoek w kierunku Tsumeb w Parku Narodowym Etosha i dalej do Swakopmund,

perfekcyjnie zachowanego XIX-wiecznego niemieckiego miasta nad Atlantykiem.

Największą popularnością cieszy się jednak trasa Kapsztad – Dar es Salaam. To 6100 km traktu prowadzącego przez Botswanę, Zimbabwe i Zambię do Tanzanii. Firma posiada własne samoloty, z których podróżni korzystają podczas wypraw. Na trasie goście są zakwaterowani w najlepszych lounge'ach i hotelach (w cenie podróży są wszystkie wycieczki i hotele). Na przykład po safari w parku Madikwe podróżnych czeka przejazd przez Botswanę i Zimbabwe oraz nocleg w hotelu u stóp Wodospadów Wiktorii. Na granicy Zambii i Tanzanii proponowana jest piesza wędrówka przez busz, zakończona piknikiem przy wodospadach Kundalila.

Organizowane są również podróże przez całą Afrykę, z Kapsztadu do Kairu – ekscytujący, prawie miesięczny program! Podróżni zwiedzają cały Egipt: Kair, Luksor, Dolinę Królów, Abu Simbel – piramidy i świątynie. Dalej czeka na nich Jezioro Wiktorii, Kilimandżaro, Ngorongoro, Serengeti, Zanzibar, Wodospady Wiktorii i wiele innych atrakcji.

**Rafał Sobiech**

**KONTAKT** [www.rovos.co.za](http://www.rovos.co.za)

**CENA** od 1500 euro



Destynacje proponowane przez Rovos Rail brzmią bajecznie. Do najpopularniejszych tras należą połączenia pomiędzy Pretorią a Kapsztadem oraz Durbanem i Wodospadami Wiktorii. Największą sławą cieszą się jednak dłuższe wyprawy.



FOT.: R. GRZĘBOWSKI (1), MATERIAŁY PRASOWE (1)



# MIEJSCE Z WIDOKIEM

Ci którzy tam byli, nie mają wątpliwości. Na pytanie o najpiękniejszy widok na świecie odpowiadają bez wahania – False Bay w RPA. Z butikowego, pięciogwiazdkowego hotelu Colona Castle oddalonego o 30 minut jazdy z Cape Town, roztacza się widok idealny.



Nie jest to miejsce dla osób spragnionych zabawy, gwaru wielkiego miasta, bywalców restauracji i barów. Nie docenią jego uroku amatorzy spędzania wakacji przy basenie. Podróżni kochają Colona Castle za piękny widok roztaczający się z dużych okien, niezwykle wystrój wnętrz, a także możliwość obcowania z właścicielami hotelu, którzy o Afryce wiedzą wszystko.

## RADOŚĆ O PORANKU

Willa położona jest na wzgórzu. Jadąc do niej taksówką z Cape Town, przejeżdżamy koło słynnych południowoafrykańskich winnic. Po pół godzinie docieramy do miejsca, które taksówkarz określił jako „koniec świata”, a które tymczasem okazuje się początkiem naszych afrykańskich doświadczeń. Po lewej – spektakularna Góra Stołowa, po prawej – False Bay, czyli Fałszywa Zatoka, na horyzoncie – jezioro i góry. Widok, który się przed nami roztacza to panorama 180 stopni, która zachwyca kolorami, zmieniającym się o różnych porach dnia światłem, a także rozmiarem przestrzeni. Najpiękniej jest tu o poranku, kiedy słońce wychodzi zza gór. Z tarasu można obserwować tę niezwykłą chwilę, kiedy brzask nabiera siły słonecznych promieni.

## SUITY COLONA CASTLE

Klasyczną w swych proporcjach, przestronną willę w stylu śródziemnomorskim widać z daleka. Białe duże okna każdego niemal pomieszczenia w tym budynku wychodzą na spektakularnie turkusowe wody Oceanu Atlantyckiego. Wszystkie pokoje, suitey i pomieszczenia w Colona Castle są umeblowane antykami, które właściciele hotelu – Michael i Nicole – kolekcjonują z pasją od wielu lat.

Najbardziej wyrafinowanym pomieszczeniem w hotelu jest Suita Full Luxury Penthouse. Składa się z sypialni z łóżkiem king-size i dużego pokoju dziennego z biblioteką, z którego można wyjść na prywatny balkon. Z okien roztacza się widok na pobliską Constantię, Górę Stołową i ocean. W Suicie Angielskiej znajdują się salon z biblioteką, przestronne pomieszczenie z wygodnym łóżkiem, a także dwie łazienki – jedna z prysznicem, a druga w stylu wiktoriańskim – z oddzielną toaletą. Z salonu można wyjść bezpośrednio na duży balkon, z którego widać Górę Stołową i Fałszywą Zatokę. Trzy Suitey Executive są również godne polecenia. Suitę chińską wyróżnia łóżko z baldachimem, szafy, etażerki i stoliki nocne – antyki sprowadzone na południe Afryki z Państwa Środka, a także dwie łazienki: wiktoriańska i wyłożona marmurem – z nowoczesnym prysznicem. W Suicie Nowej dominuje marmur i szkło. W sypialni znajduje się ogromne łóżko



Wszystkie pokoje, suitey i pomieszczenia w Colona Castle są umeblowane antykami, które właściciele hotelu – Michael i Nicole – kolekcjonują z pasją od wielu lat.





z baldachimem o wymiarach 2x2 m, a także wygodne fotele, w których można odpocząć po pełnym wrażeń dniu. Goście chwalą nowoczesną łazienkę z prysznicem i oddzielną toaletą oraz prywatne patio z widokiem na Fałszywą Zatokę. W Suicie Mogolskiej dominują kolory zielony i niebieski. Na ścianach wiszą kryształowe wschodnie lustra i obrazy, w sypialni znajdują się dwa łóżka, które można złączyć. Suity: zielona, marokańska i safari – są również oryginalnie urządzone.

**CO ROBIĆ NA KOŃCU ŚWIATA?**  
Colona Castle jest doskonałym miejscem na rozpoczęcie zwiedzania Afryki. Do dyspozycji gości jest odkryty basen, z którego można podziwiać góry. Amatorzy wina mogą degustować starannie dobrane gatunki i roczniki zgromadzone przez właścicieli w przestronnej piwnicy. Warto skorzystać z hotelowego spa, a także zjeść kolację przy świecach – najlepiej w towarzystwie niezwykłych właścicieli hotelu, którzy są skarbnicą wiedzy o Afryce. W Colona Castle nie ma baru, ale gospodarze tego miejsca dopytują gości o ich przyzwyczajenia i preferencje. Pochodząca z Francji Nicole parzy rano kawę – dokładnie taką jaką lubimy, a Michael – typowy angielski gentleman – proponuje najlepsze wina ze swojej piwnicy. Prawdziwą przyjemnością jest rozmowa z nimi. Znają Afrykę bardzo dobrze, przez wiele lat mieszkali w Kenii i Botswanie.

Okolica również nas nie rozczaruje. Warto wybrać się na plażę Boulders, gdzie można popływać z pingwinami. Spektakularna, szeroka plaża w Camps Bay w cieniu szczytu Głowy Lwa i łańcucha górskiego Dwunastu Apostołów to miejsce, w którym można spędzić nie tylko wakacje, ale i życie. Otoczona palmami i najlepszymi w okolicy Cape Town restauracjami, które serwują owoce morza, nie bywa zatłoczona nawet w sezonie, który przypada tu na przełomie grudnia i stycznia. W Bantry Bay większość domów to luksusowe posiadłości, wkomponowane w strome zbocze góry. W popularnym w ostatnich latach Clifton znajdują się cztery kameralne plaże, oddzielone od siebie granitowymi głazami. Szczyt zwany Głową Lwa skutecznie chroni amatorów tego miejsca przed silnymi południowo-wschodnimi wiatrami. Do najpiękniejszych w okolicy należy niewielka plaża Llandudno, usytuowana około 10 km na wschód od Camps Bay. W kształcie półksiężyca, ze złotym piaskiem i krystalicznie czystą wodą – uchodzi za najlepsze miejsce na oglądanie romantycznego zachodu słońca. Niespełna półgodzinny spacer wzdłuż skalistego brzegu kończy się w zacisznej, osłoniętej skałami Sandy Bay – ulubionej plaży naturystów. Droga wzdłuż Hout Bay jest kręta i niebezpieczna z powodu jej niezwyklego położenia i zapierających dech w piersiach widoków. Dosłownie co kilometr trzeba się

zatrzymać, ponieważ krajobraz zmienia się bardzo szybko. Za najpiękniejsze uchodzą widoki, które najlepiej obserwować ze zboczy wzniesienia o nazwie Chapman's Peak.

Z Colona Castle można też codziennie dojeżdżać do Cape Town. Warto zobaczyć tam Victoria & Alfred Waterfront – dzielnicę rozrywek wzorowaną na najbardziej stylowych miejscach w Londynie, Bostonie czy San Francisco, a także – otwarte w 1995 roku akwarium, gdzie w 30 basenach żyje 300 gatunków ryb pochodzących z dwóch obmywających tę część świata oceanów: Indyjskiego i Atlantyckiego. Trzeba też dotrzeć na Long Street – dwukilometrową ulicę z domami w stylu wiktoriańskim, holenderskim i art deco, uważaną za najpiękniejszy zakątek miasta.

Wyprawa z Colona Castle na Przylądek Dobrej Nadziei nie zajmie nam więcej niż pół godziny. Stojąc na tym najbardziej wysuniętym w ocean fragmencie kontynentu afrykańskiego mamy świadomość, że wreszcie dotarliśmy na koniec świata. U wybrzeży widać pływające wieloryby, delfiny, pingwiny i foki, a spacerowe ścieżki wytyczone dla turystów co i rusz przebiegają zebry górskie, antylopy sarnie, stada pawianów i strusie. A to dopiero początek afrykańskiej wyprawy...

**Rafał Sobiech**

**KONTAKT** [www.colonacastle.co.za](http://www.colonacastle.co.za)  
**CENA** od 200 euro za suitę za noc

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE (2), R. GRZYBOWSKI (1)



Podróżni kochają Colona Castle za piękny widok roztaczający się z dużych okien, niezwyklej wystrój wnętrza, a także możliwość obcowania z właścicielami hotelu, którzy o Afryce wiedzą wszystko.







# NARTY Z WIZJĄ A'LA FRANCE

Był rok 1972 kiedy Pierre Schnebelen rozpoczął realizację przedsięwzięcia, które wszyscy uważali za szaleństwo. Budowa ośrodka narciarskiego na wysokości 2300 m n.p.m. – najwyżej we francuskich Alpach – miała jeden, podstawowy cel: narty za progiem. Żadnych skibusów, spacerów z nartami, samochodów. Wizja z bajki ski-fiction? Możliwe, ale udało się.

**D**o Val Thorens dotarłam w słoneczny, lutowy poranek. Samochód wspinając się niekończącymi się serpentynami dowiózł nas do wnętrza pasma górskiego Massif de la Vanoise rejonu 3 Vallées. Tu droga kończy się rozległym parkingiem, wyżej żaden

samochód nie wjedzie. To wrota do ośrodka, który wyglądem przypomina małe, górskie miasteczko.

Jednolite, niskie, 3-kondygnacyjne domy rozsiane są w śnieżnej bieli. Mieszczą apartamenty, restauracje, sklepy. Nad głowami suną cicho gondole wyciągów – tutejszy

środek transportu. W centrum miejscowości wznosi się kilkanaście różnej klasy hoteli, dwie galerie handlowe, bary, restauracje, dyskoteki. To miejsce wymarzone dla młodych, nocne życie „apres ski” kwitnie, a brak samochodów oddaje ulice we władanie pieszych i narciarzy. W sezonie, któ-

ry trwa od początku grudnia aż do połowy maja, na otwartej scenie odbywają się liczne koncerty i imprezy plenerowe.

## W ŚNIEŻNEJ KRAINIE

Rejon 3 Vallées to przede wszystkim narty. Na tej wysokości zimą i wiosną śnieg jest zawsze. To największy na świecie teren narciarski – 600 kilometrów tras zjazdowych przygotowanych na zboczach 23 alpejskich szczytów z uwzględnieniem sześciu lodowców. Połączone w sieć wyciągami różnych typów są dostępne na jednym skipasie. Skala trudności – dla każdego – od zielonych „oślich łaczek” do czarnych tras znanych z profesjonalnych zawodów.

Polecam wjazd na najwyższy punkt, Cime Caron na wysokość 3200 m n.p.m., skąd roztacza się wspaniały widok. Nie liczyłam, ale widać stąd podobno 1000 alpejskich szczytów, w tym Mont Blanc.

Francuzi bardzo promują freeriding, czyli jazdę po nie ubitym śniegu. Wiele

zboczy jest oznaczonych i dostępnych na tego typu przyjemności. Pamiętajcie tylko, że sukces zależy od tego, czy zdołacie wysiedzieć na tyłach nart. Inaczej – zamiast zjechać – „wwierciecie się” w trzymetrowej grubości śnieżną pokrywę.

Niżej w dolinach królują snow parki z różnej wielkości skoczniami i innymi przeszkodami do freestylu dla początkujących i zaawansowanych. W tym roku dodano usługę automatycznego filmowania podczas skoku, a filmiki wyświetlane są za chwilę na miejscowym telebimie. W ten sposób w Val Thorens zostaje się lokalnym celebrytą. W uprawianiu wszystkich „śniegowych” dyscyplin pomagają liczne wypożyczalnie i szkoły narciarskie ze słynną Ecole du Ski Français na czele.

Jest też, oczywiście, mnóstwo atrakcji dla dzieci, choć jeszcze mocniej dopieszczane są w sąsiedniej miejscowości Les Menuires. Ma ona bardziej rodzinny charakter. Dla maluchów przygotowane są na przykład

specjalne, narciarskie przedszkola, gdzie przez cały dzień dyżurują doświadczeni opiekunowie-instruktorzy.

## JAK SIĘ BAWIĆ, TO SIĘ BAWIĆ

Francuzi są mistrzami w wymyślaniu oryginalnych aktywności, a więc i ich część Alp wyróżnia się wielością różnych „hardcorowych” rozrywek idących o krok dalej niż gdzie indziej. Basen termalny zimą, pod gołym niebem – to już powoli standard. Ale nie nurkowanie pod lodem w górskim jeziorze. Jazda górską drogą pełną serpentyn – OK. Lecz prawdziwej radości prowadzenia samochodu w ciągłych poślizgach dostarczy nam tylko jazda po lodzie, a jest tu specjalna szkołka icedrivingu. Jeszcze więcej adrenaliny zaznamy podczas zjazdu rowerem zaśnieżonym zboczem. Tradycjonalisci docenią wyprawę psimi zaprzęgami.

Ja osobiście polecam tor saneczkowy, zwłaszcza po zmroku. Dostajemy plastikowe sanki, kaski, latarki-czołówki i rzucamy

## Miejsca

### GODNE POLECENIA

- Hotel Altapura, Val Thorens  
tel. +33 (0) 4 80 36 80 36  
contact@altapura.fr [www.altapura.fr](http://www.altapura.fr)
- Le hameau du Kashmir  
tel. + 33 (0) 4 79 09 50 20  
[www.montagnettes.com](http://www.montagnettes.com)
- Kaya Chalet-Hotel  
Wilage de Reberty - Les Menuires  
info@hotel-kaya.com [www.hotel-kaya.com](http://www.hotel-kaya.com)
- Restaurant Brasserie de Montagne  
tel. + 33 (0)4 79 00 61 06  
laisonondesavoy@gmail.com
- Rene &Maxime Melleur  
La Bouitte  
Saint-Martim de Belleville  
[www.la-bouitte.com](http://www.la-bouitte.com)
- Chalet d'alpage chez Pepe Nicolas  
tel. + 33 (0)6 09 45 28 35  
info@chezpepenicolas.com  
[www.chezpepenicolas.com](http://www.chezpepenicolas.com)







Historyczną stolicą regionu jest niezwykle malownicza miejscowość Saint Martin.

się szaleńczym śmigiem w ciemność. Lata-ka daje tylko wąską smugę światła, a że na-sza prędkość jest podobna więc... nie widać nic. Co chwila dochodzi do gwałtownych spotkań zwanych w innych warunkach koli-zjami. Trasa jest kręta i stroma, na szczęście z obu stron zabezpieczona śnieżnymi nasy-pami. Ogranicza to nasze globtrotterskie zapędy, ale przynajmniej zjazd kończy się w restauracji, a nie na górskim pustkowiu.

#### FONDUE CZY RACLETTE

Francja to kuchnia, kuchnia to Francja. Świadczą o tym pustoszące w porze lun-chu stoki. Przy wyciągach czynnych jest mnóstwo restauracji i barów. Choć owiec tu nie widać, modne są lokale stylizowane na górskie serowarnie, czyli nasze baczki. Po wejściu stawiają przed nami bańkę mle-ka i proponują fondue. W garnku bulgocze rozpuszczony ser z białym winem i tajem-nymi składnikami, a my bierzemy kawałek chleba i obtaczamy go sobie w serowej mik-sturze jedząc na gorąco. Inną propozycją jest raclette, gdzie tym razem podgrzewany ser spływa na dobrane przez nas na talerz składniki, jak boczek czy ziemniaki.

Wszystkie wyciągi czynne są do godzi-ny 17.00 więc na kolację trzeba przenieść się w doliny. Ja trafiłam do restauracji Chez Pepe Nicolas. Zajmuje ona kilka przebudow-anych górskich chat, zachowujących jed-nak swój oryginalny układ. Jest naprawdę nastrojowo – stoły oświetlają prawdziwe lampy naftowe, wokół nóg biega szczeniak bernardyn, a golonka z winem... palce lizać. To miejsce dla koneserów więc nie zapo-mnijcie o rezerwacji. Polecam też prowa-dzoną przez rodzinę Meilleur restaurację La Bouitte, która wraz z hotelem mieści się w starym XIX-wiecznym kamiennieo-drewnianym budynku w historycznej stolicy re-gionu – miejscowości Saint Martin. Lokal ma już dwie gwiazdki w przewodniku Mi-chelin i stara się o trzecią. Pamiętajcie chyba z filmu „Skrzydełko czy nóżka” z Louisem de Funes co to oznacza dla Francuzów. Mu-szę też wspomnieć o najbogatszej w regio-nie piwnicy z winami, którą szczycą się pod-ziemia La Bouitte. Sławny lokal prowadzi warsztaty i kursy francuskiej kuchni więc część jej sekretów można zabrać do domu.

Pobyty w Saint Martin i w regionie 3 Valle-es kończą wizytą w muzeum historii regionu. Nastrój dawnych czasów przywołuje wy-stroj wnętrz dawnej farmy połączony z na-granymi odgłosami codziennego życia sprzed 150 lat. W ten sposób, całkowicie sa-mowystarczalnie, daleko od cywilizacji, żyły pasterskie rodziny w dolinie Belleville. Lata 60-te oznaczały kres tego świata.

Barbara Scharf



Francuzi są mistrzami w wymyślaniu oryginalnych aktywności, a więc i francuska część Alp wyróżnia się wielością różnych rozrywek idących o krok dalej niż gdzie indziej.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE



# U STÓP SASSOLUNGO

Kto był, niech tam wraca, kto nie, niech się czym prędzej wybiera.  
Ośrodek narciarski Val Gardena/Alpe di Siusi to obowiązkowa pozycja  
na liście każdego szanującego się narciarza.



**S**ella Ronda. To magiczne słowo w języku narciarzy oznacza najpiękniejszą huśtawkę narciarską w Europie, a dokładniej w najpiękniejszej części Alp – w jedynych w swoim rodzaju Dolomitach, rozciągających się w dużej części we włoskim, niemieckojęzycznym Południowym Tyrolu. Val Gardena/Alpe di Siusi to wymarzona baza startowa do całodniowych narciarskich wędrówek wokół masywu Selli, ale równie dobrze można tu spędzić cały tydzień bez chwili nudy.

## U STÓP SASSOLUNGO

Rozciągający się u stóp malowniczego i jedyne w swoim rodzaju szczytu Sassolungo (3181 m n.p.m.) ośrodek to ponad 180 kilometrów (!) tras o różnym stopniu trudności. Każdy znajdzie tu coś dla siebie, choć większość tras to stoki średnio trudne (czerwone), ale zawsze dobrze oznaczone i znakomicie przygotowane przez ratraki. Przepustowość tutejszych wyciągów to, bagatela, prawie 100 tysięcy osób na godzinę – dominują wygodne krzeselka i gondole.

W Val Gardenie regularnie odbywają się zawody alpejskiego pucharu świata FIS (czarna trasa Sasslong) a na stokach Secedy (2518 m n.p.m.) tzw. Gardenissima, czyli jeden z najdłuższych (ponad 9 kilometrów) slalomów gigantów w Alpach, w którym może wziąć udział każdy. Każdy może też zmierzyć swój czas na jednym z czterech „samoobsługowych” slalomów. A jeśli komuś starczy odwagi może zaryzykować i przekonać się, jak szybko potrafi zjechać na krechę z Punta D'oro (2200 m n.p.m.). Najlepsi osiągają zawrotną dla narciarza prędkość prawie 100 kilometrów na godzinę!

## DLA DUCHA I CIAŁA

Ale narty to nie jedyna atrakcja tego miejsca. Swoje pięć minut będą tu mieli miłośnicy doskonałego wina oraz slow food. Przewodnik I Vini d'Italia przy współpracy z organizacją Gambero Rosso & Slow Food przyznał prestiżową nagrodę „Tre Bicchieri” (trzy kieliszki) za najlepsze wina aż 26 winom z regionu Południowego Tyrolu. To właśnie ich będziemy mogli skosztować

w kilku przytulnych rifugii na stokach Val Gardeny i Alpe di Siusi. Czerwony lagrain i biały gewürztraminer, typowe południowotyrolskie szczepy, doskonale komponują się z lokalnym speckiem i serami.

## NA STYKU KULTUR

Bawiąc na stokach Dolomitów pamiętajmy, w jak ciekawej krainie przyszło nam spędzać czas. Sudtiroł, po włosku Alto Adige, do 1919 roku należał do Austrii – stąd mówi się tu po niemiecku. Jednak kilkadziesiąt lat w państwie włoskim sprawiło, że to kraina na styku kultur: czuć tu niemiecki ordnung, przeplatany południowym włoskim luzem. Obok specku i kiełbas zjemy pizze i pastę, popijając prawdziwe bombardino. Być może natkniemy się też na legendę światowego alpinizmu Reinholda Messnera, który nie tylko jako pierwszy zdobył wszystkie ośmiotysięczniki, ale też wspiął się na Mount Everest bez maski tlenowej oraz przemierzył pieszo wzdłuż i wszerz Antarktykę i Grenlandię, Tybet i pustynię Takla Makan.

**Filip Gawrys**

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE



AMBER ROOM  
RESTAURANT

## Ingredients of culinary excellence

We invite you to taste the delicious dishes of modern Polish cuisine with a distinct touch of the most sophisticated culinary trends.

Pałac Sobańskich, Al. Ujazdowskie 13, 00-567 Warsaw  
Booking: (+ 48) 22 523 66 64  
[www.amberroom.pl](http://www.amberroom.pl)

Michelin Guide Recommendation



# WIOSNA NA SŁOWACJI

Zimą podróżujemy w góry by jeździć na nartach, latem by urządzać długie spacer. **Adrian Kubicki** przekonuje, że Tatry po słowackiej stronie są nie mniej (a może i bardziej) interesujące również wiosną. Powód jest prosty – wtedy z powodzeniem można robić zarówno jedno jak i drugie.



Jadąc niespiesznie krętymi drogami przez słowackie Tatry, bez trudu możemy zatracić się w pięknie otaczającej nas przyrody. Ale warto podziwiać nie tylko widoki – infrastruktura, baza hotelowa, wyciągi i kolejki w niczym nie przypominają tych zapamiętanych sprzed jeszcze kilku lat. Dziś większość górskich miejscowości na Słowacji przypomina raczej alpejskie kurorty niż dawny socrealizm.

## NA NARTY I PO SŁOŃCE

Dla osób poszukujących miejsc do późnego szusowania na nartach, doskonałą destynacją będzie Tatrzańska Łomnica. Łatwo tu zarówno dojechać jak i dolecieć, zaledwie kilkanaście kilometrów stąd znajduje się bowiem lotnisko w Popradzie. W Łomnicy jest też gdzie się zatrzymać.

Szczególnie wart uwagi jest Grand Hotel Praha. W tym dużym, zabytkowym, bo liczącym sobie przeszło sto lat, obiekcie znajdują się zarówno standardowe pokoje, jak i przestronne i jasne apartamenty. W hotelu możemy też skosztować wysmienitej kuchni, a każdy wieczór uprzyjemni nam grający na żywo pianista.

Jeszcze w kwietniu w Łomnicy można cieszyć się zimowym szaleństwem. Wystarczy wybrać się jedną z kolejek w stronę Skalnatego Plesa. Na wysokości ponad 1700 metrów nad poziomem morza dzięki nieustannej pracy nowoczesnych urządzeń do naśnieżania możemy zjeżdżać na nartach podziwiając skąpane w słońcu szczyty Tatr. A jeśli i to nam się znudzi, wystarczy wsiąść do gondoli kolejki jadącej na sam Łomnicki Szczyt i stamtąd w przytulnej restauracji podziwiać widoki.

## PERŁY POŚRÓD GÓR

Ci, którzy od nart wolą spacerować powinni pojechać dalej. Jadąc w stronę Niskich Tatr choć jedną noc trzeba spędzić w butikowym hotelu Tri Studnický.

Obiekt przypomina dużą góralską chatę. Wnętrza zarówno hallu jak i pokoi urządzone są w drewnie, kamieniu i miedzi, a w pokojach znajdują się prawdziwe kominki. Hotel dysponuje też własnym wellness. Do dyspozycji gości jest między innymi sauna, z której wyjść można prosto do... górskiego



Ci, którzy od nart wolą spacerować powinni pojechać dalej. Jadąc w stronę Niskich Tatr choć jedną noc trzeba spędzić w butikowym hotelu Tri Studnický.

strumienia tak czystego, że można w nim spotkać pluskające wesołe pstrągi! To oczywiście propozycja bardziej na lato. Zimą i wiosną, po codziennych aktywnościach wystarczy zwyczajnie poleniuchować dokładając drewno do kominka.

Ale Tri Studnický zachwyca nie tylko wystrój. Kolejną mocną stroną hotelu jest jego kuchnia, wielokrotnie nagradzana za kunszt, wyrafinowanie i kulinarne pomysły jej szefa. Roman Kovač uczył się u samego brytyjskiego Master Chefa Petera Gortona, a dziś sam gościom hotelu serwuje dania kuchni europejskiej i światowej z oryginalną słowacką nutą. Można też spróbować prawdziwych słowackich pyszności, takich jak chociażby jagnięcina w sosie vin rouge podana na chmurze ze szpinaku.

Opuszczając Tri Studnický możemy skierować się dalej w głąb gór i dojechać aż do Jasnej. Ośrodek leżący u podnóża góry Chopok zimą oferuje doskonałe warunki dla narciarzy o każdym stopniu zaawansowania. Wśród tras narciarskich o łącznej długości 45 km znalazły się takie, które

zadowolą nawet najbardziej wymagających profesjonalistów, jak również odpowiednie nawet dla początkujących.

Natomiast wiosną i latem Chopok zachęca do pieszych wędrówek. Świetnie oznaczone trasy, piękny las i zapierający dech w piersiach widok na Wysokie Tatry skłania do zadumy i pozwala na chwilę wyciszenia. Góra jest też wyjątkowo dostępna dzięki ogromnym inwestycjom w kolejki i wyciągi. Jest ich w tym miejscu aż 29, a ich łączna zdolność przewozowa to 30 tysięcy osób na godzinę! Wśród nich jest zupełnie nowa 24-osobowa kolejka Funitel Priehyba – Chopok. Powstał też pierwszy na Słowacji system linowy Twinliner, umożliwiający kołce bezpieczne przemieszczanie się nawet podczas silnego wiatru.

## W TROPIKALNYM RAJU

Dookoła ośnieżone szczyty Tatr, a my zanurzeni po uszy w ciepłej wodzie wypoczywamy na świeżym powietrzu! Takie możliwości daje największy kompleks basenów i innych atrakcji wodnych w Europie środ-

kowo-wschodniej, czyli słynna już Tatralandia. Obiekt jest Polakom bardzo dobrze znany, a najsłynniejsze są oczywiście źródła termalne. Woda, która bije z ziemi ma ponad 70 stopni Celsjusza niezależnie od pory roku. Dzięki systemowi schładzania w basenie ma już jednak przyjemne trzydzieści parę stopni, dzięki czemu nie jest ani za zimna ani za gorąca.

Nikt nie każe nam jednak cały czas wysiadywać na dworze. Tatralandia to także supernowoczesny kompleks krytych basenów ze zjeżdżalniami, hydromasażami i profesjonalnym spa. Obiekt wciąż się rozbudowuje. Dzięki wielomilionowej inwestycji pod koniec ubiegłego roku oddano we władanie turystów sztuczną wyspę o wdzięcznej nazwie Tropical Paradise. Tytuł zobowiązuje, a więc na miejscu możemy skorzystać z basenów z oryginalną morską wodą, poleżeć pod prawdziwymi, sprowadzonymi z Florydy palmami albo wypocząć na pokładzie pirackiego statku. Poszukiwacze skarbów spieszę uspokoić, że to bardzo realistyczna, ale jednak tylko replika...





# WEEKEND W ART AMSTERDAM

Spacer ulicami Amsterdamu w słoneczny, wiosenny dzień, może poprawić nastrój. Szum kół rowerów, malownicze kanały, a także serdeczność mieszkańców sprawiają, że miasto wydaje się jednym z najprzyjemniejszych na świecie. **Agata Janicka** zaprasza do stolicy Holandii.

**W**łodarze Amsterdamu robią co w ich mocy, aby zetrzeć negatywny wizerunek dzielnicy czerwonych latarni, która nie-co psuje ten sielankowy obraz. Rada miasta przeznaczyła miliony euro na wykupienie domów publicznych z rąk ich właścicieli, chcąc docelowo zamknąć co najmniej połowę tych przybytków. Urzędnicy pragną także zlikwidować wiele z tzw. coffee shopów, w których można kupić na przykład marihuanę. Nie chodzi tu bynajmniej o zamknięcie wszystkich sklepów tego typu, a jedynie o to, by Amsterdam nie kojarzył się przede wszystkim z konopiami indyjskimi, lecz także z wolnością wyrażaną w inny sposób.

W Amsterdamie zawsze pielęgnowało się takie wartości jak kreatywność i wolność – twierdzi Pickles Rhiannon, specjalistka ds. PR z zakresu sztuki. – Artyści cieszą się tu nieograniczoną wręcz swobodą twórczej

wypowiedzi – przekonuje. Warto przedłużyć swój pobyt w tym mieście, aby móc zanurzyć się w jego bogatej scenie artystycznej.

## MUZEUM STEDELIJK

Futurystyczne nowe skrzydło tej nowoczesnej galerii sztuki i wzornictwa wygląda jak gigantyczny statek kosmiczny, który wylądował na rozległym placu Museumplein. W zeszłym roku, po ośmiu latach renowacji, Stedelijk na nowo otworzyło swoje podwoje, a nowo wybudowana część idealnie współgra z wnętrzami głównego budynku wzniesionego w XIX wieku.

Wystawy pokazują jak ewoluował styl artystów, takich jak Kazimierz Malewicz, który z pejzażysty stał się pionierem abstrakcjonizmu. Miłośnikom instalacji zapewne spodoba się dzieło Yayoi Kusamy „Aggregation: One Thousand Boats Show”, którego głównym elementem jest łódź wykonana

z kawałków gipsu o fallicznych kształtach. Inną ciekawą instalacją jest „Beanery” Edwarda Kienholza, będąca rekonstrukcją baru, którego artysta był stałym bywalcem.

Otwarte we wtorki i środy od 11 do 17, w czwartki do 22, od piątku do niedzieli od 10 do 18. Wstęp kosztuje 15 euro. 10 Museumplein; <http://stedelijk.nl>

## MUZEUM ERMITAŻU

Wystarczy wejść na dziedziniec muzeum Ermitażu, by uciłł zgiełk sąsiadującej z nim dzielnicy żydowskiej. Do niedawna miała tu miejsce wystawa „Impresjonizm: Odczucia i Inspiracje”, prezentująca dzieła wypożyczone z Ermitażu w Petersburgu. Dla porównania, obok wystawiono prace realistów takich jak Roybet, Scheffer i Laurens, dzięki czemu zwiedzający mogli przekonać się, dlaczego dzieła Moneta, Renoira i Pissarro były często postrzegane jako nie-

dokończone i zbyt radykalne. Znajdziemy tu także 75 obrazów i szkiców a Van Gogha, które przeniesiono tu na czas remontu muzeum jego imienia.

Czynne codziennie od 9 do 17. Wstęp 17,50 euro. 51 Amstel; [www.hermitage.nl](http://www.hermitage.nl)

## RIJKSMUSEUM

Innym znaczącym wydarzeniem w życiu lokalnej sceny artystycznej będzie otwarcie w kwietniu świeżo wyremontowanego Muzeum Państwowego. Do tego czasu Rijksmuseum prezentuje tylko jedną wystawę, „Arcydzieła” – skupiającą się na wieku XVII, czyli tzw. Złotym Wieku Holandii. Można tu zobaczyć m.in. „Straż Nocną” Rembrandta oraz domki dla lalek Petronelli Dunois. Wśród nich znajduje się wierna replika jej domu rodzinnego, łącznie z mistsernymi muralami i srebrną zastawą.

Codziennie od 9 do 18. Wstęp 14,10 euro. Jan Luijkenstraat; [www.rijksmuseum.nl](http://www.rijksmuseum.nl)

## STARY KOŚCIÓŁ I W139

Co roku we wrześniu, w XIV-wiecznym Starym Kościele znajdującym się w dzielnicy czerwonych latarni, odbywają się Niezależne Targi Sztuki „AIR8”. Ten przepiękny budynek warto zwiedzić niezależnie od mających tu miejsce wydarzeń, choć trzeba przyznać, iż jako przestrzeń wystawowa prezentuje się on równie okazale.

Tuż obok, przy ulicy Warmoesstraat, znajduje się siedziba W139, organizacji non-profit, z którą współpracują okoliczni

artyści. Wszystko zaczęło się od squata, który urządziła tu w 1979 roku grupa adeptów sztuk pięknych. Obecnie mieszczą się tu pracownie, w których możemy przyjrzeć się procesowi tworzenia dzieł. Podczas mojej wizyty artyści pracowali nad serią 90 plakatów, które miały zawisnąć w centrum Amsterdamu, a „Ciekła Tęcza” Edwina Deena (czyli zraszacz ogrodowy wypełniony kolorową farbą), spryskiwała białe ściany jednego z pomieszczeń.

Stary Kościół czynny od poniedziałku do soboty w godz. 11–17, w niedzielę od 13, [www.oudekerk.nl](http://www.oudekerk.nl); W139 – od poniedziałku do niedzieli w godz. 12–18, <http://w139.nl>

## WESTERGASFABRIEK

W tym budynku z czerwonej cegły, będącym niegdyś siedzibą amsterdamskiej gazowni, mieści się obecnie park kultury. Odbywają się tu regularnie wystawy i pokazy, a okolica usiana jest modnymi barami i restauracjami. Czuć tu atmosferę bohemy, wzmocnioną dodatkowo przez wyrastające jak grzyby po deszczu start-upy.

We wrześniu Westergasfabriek była gospodarzem pierwszego festiwalu Unseen, podczas którego na rozległej przestrzeni (łącznie z byłą wieżą chłodniczą gazowni), prezentowano fotografie zebrane z ponad 50 galerii. W listopadzie odbywają się tu targi biżuterii „Sieraad Art Fair”, a w styczniu amsterdamski tydzień mody.

27 Polonceaukade; [www.visitholland.com](http://www.visitholland.com); [www.westergasfabriek.nl](http://www.westergasfabriek.nl),

## Ważne adresy

### RESTAURACJE

● **BRASSERIE HARKEMA** W tej tętniącej życiem knajpcie kelnerzy w białych T-shirtach przyjmują zamówienia, a obsługa w czarnych koszulkach przynosi potrawy do stolika. Wyjątkowo zróżnicowane menu obejmuje klasyki z międzynarodowymi akcentami. 67 Nes; tel. +31 20 428 2222; [www.brasserieharkema.nl](http://www.brasserieharkema.nl)

● **ANNA** Minimalistyczna, acz elegancka restauracja, w samym sercu dzielnicy czerwonych latarni. Warto spróbować truflowego risotto ze smażonym policzkiem cielęcym, jajkami w koszulkach i pianką grzybową. 111 Warmoesstraat; tel. +31 20 428 1111; [www.restaurantanna.nl](http://www.restaurantanna.nl)

● **DE CULINAIRE WERKPLAATS** Knajpka ta, znajdująca się naprzeciw Westergasfabriek, znacznie różni się od innych restauracji nowoczesnym podejściem do klienta. Goście sami częstują się tu winem, a po posiłku zanoszą do kuchni brudne talerze. Eksperymentalne, 5-daniowe menu zmienia się co sześć tygodni, a na dodatek to klienci sami decydują, ile chcą zapłacić za posiłek. 10 Fannius Scholtenstraat; tel. +31 06 5464 6576; [www.deculinairewerkplaats.nl](http://www.deculinairewerkplaats.nl)

### NOCLEGI

● **Hotel Notting Hill** Hotel ten mieści się nieopodal rynku Albert Cuyp Market. W jego 67 pokojach oprócz charakterystycznych dywanów z wzorem w kurzą stopkę, znajdziemy także karykatury hotelowej maskotki „Monsieur Notting Hill”. 26 Westeinde; [www.hotelnottinghill.nl](http://www.hotelnottinghill.nl)

● **The Toren** Ściany w kolorze indygo, aksamiitne meble i eleganckie żyrandole w holu, nadają ton temu hotelowi, mieszczącemu się nad brzegiem kanału. Do tego każdy z 37 pokoi wyposażony jest w podwójne wanny, ma ściany stylizowane na krokodylą skórę i dyskretnie błyszczące tapety. 164 Keizersgracht; [www.thetoren.nl](http://www.thetoren.nl)

● **ANDAZ AMSTERDAM PRINSENGRACHT** Ten drugi europejski obiekt sieci Andaz otwarto w październiku 2012 roku. W jego wystroju znajdziemy odniesienia do lokalnej kultury – od wzorów typowych dla fajansów z Delft, po ręcznie malowane umywalki w 122 pokojach. 587 Prinsengracht; [www.prinsengracht.andaz.com](http://www.prinsengracht.andaz.com)



# BEZPIECZEŃSTWO Z... PAZUREM

Volvo poszerzyło swoją gamę modelową o nowego Crossovera – V40 Cross Country. Zdziorny wygląd i zwiększony prześwit zachęcają, by wypróbować V40 Cross Country w pozamiejskim terenie. Można go zestawić z dwoma silnikami benzynowymi oraz trzema w wersji wysokoprężnej.





**V**olvo V40 Cross Country to najbezpieczniejszy samochód w historii testów zderzeniowych EURO NCAP. Jest wyposażony w szereg pionierskich w tej klasie aut rozwiązań, podnoszących bezpieczeństwo: aktywny tempomat, poduszkę powietrzną dla pieszego z układem nagłego hamowania (to pierwsze takie rozwiązanie na świecie) i systemem City Safety, który (w razie potrzeby) przy prędkościach do 50 km/h hamuje automatycznie. Są to części IntelliSafe – filozofii marki dotyczącej inteligentnego bezpieczeństwa. To auto tworzące nową niszę na rynku: kompaktowy crossover lub uterenowiony kompakt. Cena V40 Cross Country z silnikiem D2 rozpoczyna się od 98 420 zł.

#### WSZYSTKO POD KONTROLĄ

Model V40 Cross Country został podniesiony o 40 mm. Z zewnątrz auto wyróżnia czarny, kontrastujący z resztą karoserii zderzak, nowy grill oraz pionowe światła do jazdy diennej. Dodatkowo model wyposażono w ozdobne progi boczne oraz tylny zderzak ze zintegrowaną osłoną podwozia. Całość uzupełnia nowy wzór felg, których maksymalny rozmiar to 19 cali.

Bez względu na to jakim typem kierowcy jesteś, bez trudu dobierzesz odpowiedni dla siebie silnik – od rozwijającego 254 KM motoru T5 do superszczędnego diesla D2, który emituje zaledwie 99 g CO<sub>2</sub> na kilometr.

Pełna gama zastosowanych silników to: 1.6 D2 115 KM, 2.0 D3 150 KM, 2.0 D4 177 KM oraz benzynowe 1.6 T4 – 180 KM i bardzo mocna, rzędowa piątka T5 – 254 KM. Dwulitrowe diesle także są pięciocylindrowe – to unikalne rozwiązanie wśród aut kompaktowych. Wszystkie wersje silnikowe wyposażone są w poprawiający ekonomikę jazdy, proekologiczny układ Start/Stop. Cena wersji T5 AWD z automatyczną skrzynią biegów rozpoczyna się od 129 420 zł.

Topowa wersja T5 z silnikiem o pojemności 2,5 litra i mocy 254 KM jest dostępna z napędem na cztery koła i układem kontrolowanego zjazdu ze wzniesień. Jedno naciśnięcie przycisku pozwala bez obaw pokonać stok. Kontrolujesz sytuację zawsze – bez względu na to jakie niespodzianki zgotował ci teren albo pogoda.

– To zupełnie nowy model w naszej gamie. Kilkanaście lat temu posiadaliśmy w naszej ofercie Volvo V70 Cross Country, jednak teraz, z nowym V40 Cross Country wchodzi-

my na bardzo konkurencyjny rynek Crossoverów. Mamy nadzieję, że poradzimy sobie na nim równie dobrze jak na pozostałych rynkach, na których jesteśmy obecni – powiedział Mariusz Nycz, Dyrektor Marketingu i PR w Volvo Auto Polska.

#### DESIGNERSKA WYGODA

Ergonomiczne fotele Volvo V40 Cross Country mają atrakcyjną dwukolorową tapicerkę i wyraźnie zaznaczone szwy. Zgodnie z założeniami systemu Sensus, styl wnętrznego oświetlenia diodami LED można dowolnie zmieniać, wybierając jedno z siedmiu ustawień oraz regulując jego jasność.

Model V40 Cross Country po raz pierwszy został zaprezentowany w ubiegłym roku na targach motoryzacyjnych w Paryżu. Dealerzy nie narzekali na brak zamówień, a pierwsze egzemplarze trafiły do klientów w grudniu 2012 roku. Wybierając dodatkowe wyposażenie można w pełni dostosować samochód do swoich potrzeb. Pełny cennik z dokładnym opisem wyposażenia R-Design można pobrać z linku: [http://www.volvocars.com/pl/all-cars/Documents/cenniki/V40CC\\_cennik.pdf](http://www.volvocars.com/pl/all-cars/Documents/cenniki/V40CC_cennik.pdf).

opr. Joanna Krzyżkowska



To auto tworzące nową niszę na rynku – kompaktowy crossover lub uterenowiony kompakt. A przy tym Volvo V40 Cross Country to najbezpieczniejszy samochód w historii testów zderzeniowych EURO NCAP.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE FIRM

## Zaawansowane usługi telekomunikacyjne dla budynków biurowych

- Kompleksowość (usługi + infrastruktura + sprzęt)
- 365/7/24 – dyspozycyjni zawsze i o każdej porze
- Dedykowany opiekun dla każdego Klienta
- Gwarantowana jakość i dostępność usług
- Wieloletnie doświadczenie w obsłudze najbardziej wymagających klientów biznesowych

- Obsługa wiodących ośrodków biznesowych
- Najszybszy czas realizacji projektów telekomunikacyjnych na rynku
- Nowoczesna i stabilna sieć teleinformatyczna
- Elastyczne podejście do indywidualnych potrzeb Klienta
- Własna sieć światłowodowa

Tel. 22 379 88 88

[www.itsa.pl](http://www.itsa.pl)

[itsa@itsa.pl](mailto:itsa@itsa.pl)



## Telekomunikacja dla Biznesu

Systemy telekomunikacyjne  
Szerokopasmowy Internet  
Infrastruktura teleinformatyczna  
Telefonia ISDN oraz VoIP  
IT Outsourcing







# Z MYŚLĄ O MŁODYCH

B&O Play to najmłodsze dziecko Bang & Olufsen, znanego duńskiego producenta sprzętu audiowizualnego. Submarka stawia na nowoczesność i młodego użytkownika.

**N**owa marka Bang & Olufsen – B&O Play – nastawiona jest na produkcję przenośnych i bezprzewodowych systemów audio, które integrują się z produktami Apple'a. Powstała z myślą o młodych ludziach, wśród których popularność zdobyły iPad i iPhone, a jej główną cechą jest nowoczesność.

## BEOLIT 12 – NOWOCZESNOŚĆ W STYLU RETRO

Pierwszym produktem z logo B&O Play jest głośnik Beolit 12, który pojawił się na rynku w kwietniu 2012 roku. Zaprojektowany w stylu retro przez Duńczyka Cecilia Manza, zdobył prestiżową nagrodę Red Dot 2012 za najlepszy design produktu. Głośnik ma zwartą obudowę o zaokrąglonych brzegach, ściany pokrywa aluminiowa kratka. Dostępny jest w kolorach: żółtym, grafitowym, niebieskim i szarym. Uchwyt z licowanej skóry zamontowano ukośnie dla zwiększenia stabilności w czasie przenoszenia.

Wyposażony jest w cyfrowy wzmacniacz klasy D, a system obsługi Apple AirPlay pozwala odtwarzać muzykę bezpośrednio

z iPhone'a, iPoda czy iPada. Ponadto, dzięki złączu USB będzie można bezpośrednio podłączyć głośnik do każdego urządzenia iOS. Poza tym standardowe gniazdo line-in jack pozwoli również podłączyć inne źródła audio, a port Ethernet LAN – łączyć z siecią. Wbudowany akumulator pozwala na maksymalnie 8 godzin pracy przewodowej lub 4 godziny z wykorzystaniem bezprzewodowego systemu AirPlay. Cena 2900 zł.

Do serii należy też BeoPlay A8 – bezprzewodowe rozwinięcie bestsellerowego i wie-



lokrrotnie nagradzanego głośnika BeoSound 8. Urządzenie samodzielnie wykrywa urządzenie Apple i umożliwia przełączenie na wysokiej jakości głośniki, należące do zestawu. Kolejną nowością jest BeoPlay A3, stacja dokująca dla iPada, która umożliwia włożenie go w całości do obudowy i ustawienie w dowolnej pozycji.

I jeszcze jedna nowinka – telewizor BeoPlay V1. Zaprojektowany przez Anders'a Hermansen'a mocno wpisuje się w skandynawską estetykę. Prosty w obsłudze pilot współpracuje także z urządzeniami innych producentów, jest też gotowy do współpracy z Apple TV2. Telewizor występuje w dwóch wersjach – 32" i 40", w kolorze czarnym lub białym.

## BEOPLAY A9 – MINIMALISTYCZNE WZORNICTWO PEŁNE MOCY

Dzięki tej premierze B&O PLAY rozbudowuje swoją innowacyjną serię bezprzewodowych zestawów dźwiękowych o najmocniejsze jak dotąd urządzenie. BeoPlay A9 ma oryginalne, minimalistyczne wzornictwo autorstwa Øivind Alexander Slaatto. Zin-

FOT: MATERIAL PRASOVIE FIRM



Doskonale rozwinięta przez Bang & Olufsen technologia bezprzewodowego przesyłania dźwięku sprawia, że wszystkie produkty firmy pozwalają cieszyć jego doskonałą jakością w każdym miejscu, w którym zostaną ustawione.

tegrowano w nim łączność bezprzewodową z elementem sterującym. Wystarczy go podłączyć do zasilania i połączyć bezprzewodowo z urządzeniem iPhone, iPad lub Android, by BeoPlay A9 rozpoczął strumieniowe przesyłanie dźwięku. Dźwięk jest tak potężny, że wypełni nawet największy apartament, i tak bogaty, że może rywalizować z bardziej rozbudowanymi zestawami.

Zwiększenie głośności lub ściszenie nigdy nie było prostsze. Wystarczy przesunąć



dłonią przed czujnikiem ruchu, aby sterować głośnością. Z kolei do wyciszenia zestawu wystarczy położyć dłoń na jego górze. Regulować głośność (a także wybierać kolejność utworów) można również za pomocą tabletu lub smartfonu.

BeoPlay A9 wyposażono w dwa głośniki wysokotonowe 3/4 cala i dwa 3-calowe głośniki średnionowe, zasilane przez oddzielne, 80-watowe wzmacniacze klasy D. Ośmiocalowy głośnik niskotonowy o mocy 160 watów wzbogaca brzmienie o potężne, precyzyjnie kontrolowane basy emitowane przez ukrytą w urządzeniu konstrukcję bass reflex. Trzy tryby dźwięku (ściana, narożnik, pozycja wolnostojąca) pozwalają zoptymalizować brzmienie w zależności od ustawienia BeoPlay A9. Cena od 8000 zł.

## BEOLAB 15 I 16 – BOGACTWO DŹWIĘKU BEZ KOMPROMISU

Nowy zintegrowany system dźwiękowy zapewnia perfekcyjne i bogate brzmienie. Pasuje też do każdego pomieszczenia i to niezależnie od stylu w jakim zostało urządzone. Zestaw obejmuje: głośnik BeoLab 15, subwoofer BeoLab 16, wzmacniacz Amplifier 1 i jest częściowo montowany w ścianie.

Dźwięk zintegrowany to powiew luksusu w kuchniach, jadalniach i innych miejscach, w których chcemy słuchać muzyki. Głośniki zintegrowane są świetną alternatywą dla modeli wolno stojących, których zastosowanie ograniczone jest dostępnym

miejscem lub wystrojem wnętrza. Dzięki nowemu systemowi Bang & Olufsen zarówno miłośnicy wzornictwa, jak i audiofile nie będą zmuszani do szukania kompromisów.

Zintegrowane rozwiązanie Bang & Olufsen to dwa głośniki i subwoofer, które podłączone są do oddzielnego, ukrytego wzmacniacza, a następnie osadzone w ścianach lub suficie. Charakterystyczne okrągłe głośniki mają eleganckie i dyskretne wzornictwo, a po wyłączeniu głośniki i subwoofer chowają się w ścianie, a widoczna pozostaje jedynie subtelna kompozycja geometryczna, projektu Andersa Hermansena. Po włączeniu muzyki specjalny silnik kieruje dźwięk w żadaną stronę, zapewniając doskonałe brzmienie. Głośniki wykonane z matowego aluminium, mają materiałowe osłony w kolorze białym lub czarnym. Subwoofer wykonano z matowego aluminium.

„To zintegrowane rozwiązanie zaprojektowano z myślą o osobach, które pragną dobrego brzmienia bez konieczności znalezienia miejsca na wolno stojące głośniki. Brzmienie ma jakość z jakiej słynie Bang & Olufsen, a gdy kończymy słuchać muzyki, głośniki ukrywają się w ścianie, nadal wyglądając świetnie” – mówi menedżer produktu, Michael Jensen. Cena od 6000 zł.

Z produktami z nowej linii B&O Play zapoznać się można w salonie Bang & Olufsen w Warszawie przy ul. Pięknej 18. Więcej na [www.bang-olufsen-centrum.pl](http://www.bang-olufsen-centrum.pl).

**opr. Joanna Krzyczkowska**



# APLIKACJA DLA MENADŻERA W PODRÓŻY

Nieważne dokąd wyruszasz w podróż – czy będzie to jeden z krajów Azji, słoneczna wyspa na Karaibach czy biuro na Manhattanie – nie musisz tracić kontaktu z firmą.

Aplikacja TETA Mobile HR stwarza możliwość łatwego dostępu do dokumentów kadrowych z każdego miejsca na świecie i o każdej porze.

Aplikacja to nowy produkt w portfolio UNIT4 TETA – jednego z największych dostawców oprogramowania biznesowego w Polsce. Wspiera zarządzanie procesami samoobsługi pracowniczej i menedżerskiej. Aplikacja ta jest dostępna dla właścicieli smartfonów z systemem iOS oraz Android.

## WIĘCEJ CZASU I PIENIĘDZY

Systematycznie rośnie zapotrzebowanie firm na korzystanie z aplikacji mobilnych do samoobsługi pracowniczej czy menedżerskiej w wersji na smartfona. Dostrzeżono bowiem zależność między zastosowaniem rozwiązań mobilnych, a oszczędnością czasu, podniesie-

niem wydajności pracowników, a także optymalizacją kosztów związanych z realizacją procesów kadrowych. Aplikacje mobilne są nieocenionym narzędziem dla menedżerów i specjalistów ds. HR, bowiem umożliwiają przyspieszenie obiegu informacji, eliminują wielokrotne wprowadzanie i przetwarzanie tych samych danych, dzięki temu odciążają pracowników od wykonywania działań powtarzalnych, na rzecz rozwiązywania problemów strategicznych, a także eliminują papierowy obieg dokumentów i związane z tym koszty.

## WSPARCIE ZARZĄDZANIA

Na czym polega innowacyjność aplikacji TETA Mobile HR? Dokumentacja kadrowa

najczęściej udostępniana jest przez firmy w intranetach w postaci aplikacji webowych. Wraz z rozwojem smartfonów trend ten przeniósł się na urządzenia mobilne. Aplikacja wspiera zarządzanie procesami samoobsługi pracowniczej i menedżerskiej. Najpopularniejsze procesy kadrowe zsynchronizowane zostały z systemem TETA HRM (samoobsługowa platforma internetowa, z której może korzystać każdy pracownik firmy). Jej użytkownicy mają wgląd w istotne informacje personalne dotyczące swojej osoby, co umożliwia m.in. monitorowanie wymiaru urlopu oraz składanie wniosków urlopowych bezpośrednio z poziomu aplikacji.

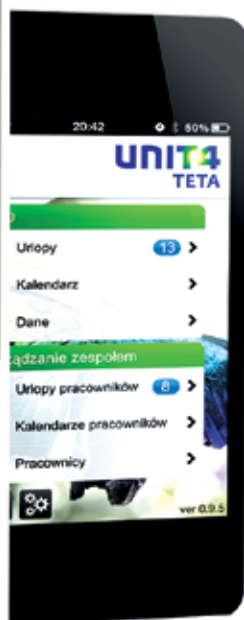
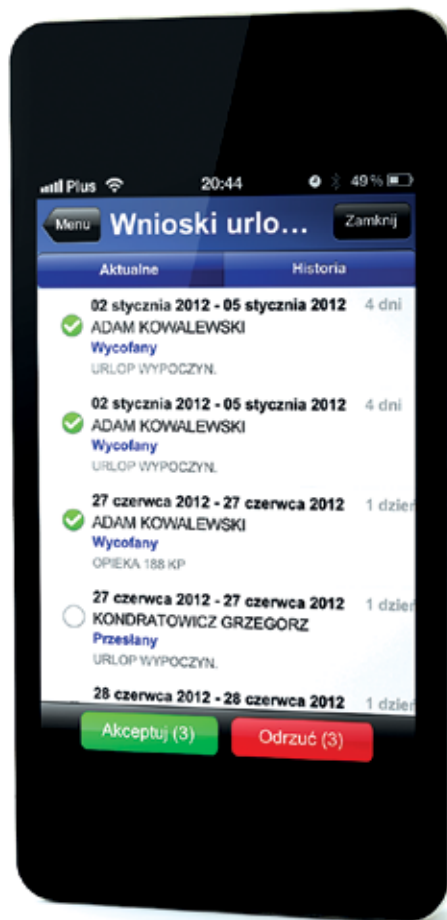
## SAMOOSŁUGA DLA KAŻDEGO

Aplikacja podzielona jest na dwa moduły funkcjonalne. Employment service to samoobsługa dla pracowników, z kolei management service umożliwia samoobsługę dla menadżerów. Panel pracowniczy zawiera informacje o przysługującym wymiarze urlopu, kalendarz uwzględniający absencje oraz pakiet danych pracownika. Część przeznaczona dla menadżerów pozwala natomiast monitorować wnioski urlopowe złożone przez pracowników. Zawiera także kartę informacyjną każdego pracownika, ułatwiającą komunikację między podwładnymi a menadżerem. Przełożony ma więc dostęp do niezbędnych danych pracownika, m.in. obejmowanego stanowiska, daty i wymiaru zatrudnienia oraz jednostki firmy, w której pracuje. Może też kontaktować się telefonicznie lub mailowo z pracownikiem za pośrednictwem aplikacji. Wszystkie operacje realizowane przy pomocy urządzenia mobilnego mają swoje bezpośrednie odzwierciedlenie w aplikacji webowej będącej dodatkiem do pakietów klasy ERP TETA 2000 oraz TETA Constellation.

Aplikacja TETA Mobile HR stworzona została dla UNIT4 TETA przez developera aplikacji mobilnych JOJO Mobile Polska.

Adrian Michalski

Aplikacja dostępna jest dla właścicieli urządzeń z systemem iOS oraz Android.



# www.centrum lotow.pl

ZAREZERWUJ PRZELOT ZAREZERWUJ HOTEL PROMOCJE SŁOWNIK VADEMECUM TWOJE PROMOCJE ZAŁÓŻ KONTO KONTAKT

wylot z  przylot do   
data wylotu  data powrotu  Bilet w jedną stronę

dorośli  dzieci (2-12 lat)  dzieci (0-2 lata)

SZUKAJ

ZAREZERWUJ HOTEL

Call Center  
+48 22 455 38 00

## Kompleksowa obsługa podróży służbowych

Bilety lotnicze,  
rezerwacje hoteli i samochodów

022 455 38 00  
tickets@centrumlotow.pl

r e z e r w a c j e o n l i n e

Centrum Lotów Discovery Sp. z o.o. ul. Świętokrzyska 36 00-116 Warszawa



# 4 GODZINY W... LIMIE

**Ian McCurrach** odwiedza świątynie Inków, przerażające katakumby, a także miejsca serwujące wysmienite dania kuchni peruwiańskiej. Wszystko to w Limie – stolicy tego fascynującego kraju.



## PLAZA DE ARMAS

Peru cieszy się obecnie ogromnym powodzeniem wśród turystów. Zwiedzanie stolicy tego niezwykłego kraju warto zacząć od Plaza de Armas – placu w samym centrum miasta, na którym znajduje się Pałac Gubernatora, katedra oraz Pałac Arcybiskupi. Ich budowę rozpoczęto w 1535 roku, na zlecenie Francisco Pizarro, słynnego konkwistadora, który podbił imperium Inków. Pałac Gubernatora można zwiedzać jedynie w małych grupach, po uprzednim zarezerwowaniu terminu w biurze protokołu (tel. +51 1311 3908). Codziennie w południe przed pałacem odbywa się zmiana warty. Warto także zwiedzić katedrę i mieszczące się obok muzeum sztuki religijnej.

## HOTEL GRAN BOLIVAR

Aby poczuć ducha starej Limy, warto wstąpić na drinka do wybudowanego w 1924 roku hotelu Bolivar (Jr de la Union 958, El Centro), z którego okien rozciąga się widok na Plaza de Armas. Częstym bywalcem tego baru był Orson Welles, który przychodził tu na kilka szklaneczek legendarnego „pisco sour”. To najpopularniejszy peruwiański alkohol, przypominającym nieco brandy.

W lobby hotelu znajduje się zabytkowy Ford Model T, który w latach 20 ubiegłego wieku pełnił rolę hotelowej taksówki. Warto także zajrzeć do przepięknej sali balowej Golden Lounge, będącej dokładną repliką pomieszczenia znajdującego się w Pałacu Gubernatora. Kinomani powinni też przejść się hotelowymi korytarzami... W hotelu gościła bowiem Ava Gardner, która ponoć miała zwyczaj wychodzić z pokoju w prześwitującym szlafroku. Więcej na [granhotelbolivar.com.pe](http://granhotelbolivar.com.pe)

## KOŚCIÓŁ I KLASZTOR ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

Nieopodal Gran Bolivar znajduje się Kościół i Klasztor Świętego Franciszka. Budowlę tę (z końca XVII wieku) wyróżnia imponująca architektura barokowa, ze zdobieniami w postaci złotych liści oraz z misternie zdobionymi kratownicami. W kompleksie mie-



ści się również biblioteka. Turyści o mocnych nerwach mogą zwiedzić katakumby, w których spoczywa ponad 25 tysięcy ludzkich szkieletów. Katakumby przetrwały upływ czasu i trzęsienia ziemi we względnie dobrym stanie. Niestety, nie zachowały się podziemne tunele, które łączyły niegdyś kościoły i klasztor z katedrą i Trybunałem Świętej Inkwizycji. Przed kościołem lepiej unikać natrętnych staruszek, wciskającym turystom torebki z karmą dla ptaków – inaczej zostaniemy zaatakowani przez eskadrę gołębi. Czynne codziennie od 9.30 do 17.45. Wycieczka z przewodnikiem trwa około godziny. [museocatacumbas.com](http://museocatacumbas.com)

## MALABAR

W Limie, która aspiruje do miana kulinarnej stolicy Ameryki Południowej, mieszka znany japoński kucharz Nobuyuki „Nobu” Matsuhisa, który niedawno otworzył tu restaurację. Inną gwiazdą lokalnej sceny kulinarnej jest Pedro Miguel Schiaffino, którego restauracja Malabar mieści się w dzielnicy San Isidro. Najlepiej pojechać tam taksów-

ką – podróż trwa niecałe 10 minut, a cena za przejazd to ok. 2 euro. Malabar serwuje głównie dania nowoczesnej kuchni peruwiańskiej. Do specjalności restauracji należą: ceviche z sumą, wieprzowina podawana z pianką czosnkową i rzeżuchą oraz gigantyczne ślimaki rzeczne. Dwudaniowy posiłek kosztuje około 20 euro. Avenida Camino Real 101, San Isidro, tel. +51 1440 5200.

## MIRAFLORES I HUACA PUCCLANA

Po obfitym posiłku warto raz jeszcze wybrać się taksówką – tym razem na południe miasta – do dzielnicy Miraflores. Okolica ta słynie z malowniczych zielonych parków, a także ekskluzywnych rezydencji, restauracji, barów, klubów nocnych i kin. Miłośnicy historii przybywają tu jednak po to, aby podziwiać Huaca Pucclana – ogromną piramidę wzniesioną z błota, która służyła Inkom za świątynię. Spacerując po tym miejscu możemy odnieść wrażenie, iż cofnęliśmy się w czasie. Centralna świątynia, zbudowana z cegieł suszonych na słońcu, została

całkowicie odrestaurowana, ale na miejscu nadal prowadzone są prace archeologiczne. Czynne codziennie (oprócz wtorków) od godz. 9 do 17, wstęp kosztuje ok. 2,5 euro.

## EL MALECON

El Malecon to oficjalna nazwa 10-kilometrowego szlaku, który biegnie wzdłuż wybrzeża – od Malecon de la Marina, poprzez Malecon Cisneros, do Malecon de la Reserva. Ze ścieżek biegnących tuż przy klifie roztaczają się wspaniałe widoki na Pacyfik. Warto jednak pamiętać, że wiatr wiejący od oceanu często sprawia, iż cała okolica spowita jest mgłą. Szlak ten usiany jest licznymi rzeźbami autorstwa znanych peruwiańskich artystów, takich jak choćby Victor Delfin. El Malecon jest także ulubionym miejscem startu paralotniarzy, którzy oferują turystom niedrogie, 10-minutowe loty w tandemie. Jeśli jednak wolimy mieć stały grunt pod stopami, warto wypożyczyć rower z firmy Bike Tours of Lima ([biketoursoflima.com](http://biketoursoflima.com)) i zwiedzić cały szlak El Malecon na dwóch kółkach.

Zwiedzanie stolicy tego niezwykłego kraju warto zacząć od Plaza de Armas – placu w samym centrum miasta, na którym znajduje się Pałac Gubernatora, katedra oraz Pałac Arcybiskupi.

FOT: DREAMSTIME (4)





# ZAPYTAJ PIOTRA

## Listy naszych Czytelników

**Piotr Kalita** jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych. Masz wątpliwości? – zapytaj Piotra. Wyślij pytanie na adres: [redakcja@businessstraveller.pl](mailto:redakcja@businessstraveller.pl)

## Reklamacja po powrocie?

*Leciałam służbowo do Norymbergi z przesiadką w Dusseldorfie. Mój samolot do Dusseldorfu miał opóźnienie. Nie zdążyłam na następny samolot. Zmieniono mi rezerwację na kolejny rejs. Tuż przed startem stewardessa powiedziała, że samolot nie wyleci z powodu ograniczeń w ruchu lotniczym i polecimy jutro. Dościliśmy hotel, ale za taksówkę i śniadanie musiałam zapłacić sama. Czy mogę otrzymać zwrot kosztów za taksówkę i śniadanie? Nie miałam czasu złożyć reklamacji na lotnisku.*

**Magda**

Pani Magdo  
Sytuacja jaką Pani opisała nie jest niczym niezwykłym. Co-dziennie zdarzają się opóźnienia i odwołania rejsów z różnych powodów. Linie lotnicze są przygotowane na takie sytuacje. Mają wewnętrzne procedury postępowania, ale także muszą się stosować do przepisów prawa, głównie regulacji unijnej nr 261/2004 określającej prawa pasażera.

Niezależnie od przyczyn odwołania lub opóźnienia rejsu, linia lotnicza jest zobowiązana zapewnić pasażerom adekwatną opiekę. Opieka polega na zapewnieniu posiłku, możliwości skorzystania z telefonu lub maila, transportu do hotelu oraz noclegu. Standardem jest hotel w okolicach lotniska, jednak w sytuacjach szczególnych takich jak na przykład klęski żywiołowe adekwatną opieką jest rozstawienie łóżek polowych w terminalu lotniska. Rozumiem, że w Pani przypadku rozpatrujemy warunki typowe.

Według mojej oceny, linia lotnicza zobowiązana była zapewnić Pani zarówno transport do hotelu jak i posiłek. Dlatego powinna Pani złożyć reklamację do przewoźnika podając numer biletu. Do reklamacji należy dołączyć rachunek za taksówkę i śniadanie. Podróż odbywała się na terytorium Unii Europejskiej – proszę zatem powołać się na regulację 261/2004. Dodatkowo może Pani także ubiegać się o odszkodowanie – pod warunkiem, że opóźnienie trwało powyżej 2 godzin i było spowodowane przyczynami zależnymi od linii lotniczej.

Jeżeli natomiast opóźnienie zmieniłoby plany biznesowe podróży (na przykład spowodowało odwołanie spotkania służbowego), mogła Pani zażądać zmiany biletu na rejs powrotny z punktu przesiadkowego do punktu rozpoczęcia podróży oraz dodatkowo zwrotu należności za cały bilet.

Proponuję, żeby zapoznała się Pani z treścią przytoczonego powyżej rozporządzenia, które bardzo szczegółowo reguluje prawa pasażera i obowiązki linii lotniczej. Ułatwi to Pani sformułowanie treści reklamacji.

## Czy syn musi mieć paszport?

*Jakie dokumenty są potrzebne do przekroczenia granicy? Jadę z 14-letnim synem do Londynu. Czy dziecko musi mieć koniecznie paszport, jeśli jest wpisane do mojego? Koleżanka twierdzi, że też muszę mieć paszport, ponieważ Anglia nie należy do strefy Schengen. Czy nie wystarczy dowód osobisty lub prawo jazdy? Proszę o wyjaśnienie.*

**Anna**

Pani Anno

Jedynymi dokumentami uprawniającymi do przekroczenia granicy są paszport lub dowód osobisty. Ten przepis dotyczy każdej osoby, także dzieci. Od 26 czerwca 2012 roku nie są ważne wpisy dzieci w paszportach rodziców. Na tej podstawie dziecko nie może już odbyć podróży zagranicznej. Wymagane jest by każde dziecko miało swój własny paszport lub dowód osobisty. Można go wyrobić tuż po otrzymaniu metryki urodzenia. Dlatego powinna Pani jak najszybciej wyrobić dziecku dokument tożsamości, żeby wyjechać z nim do Londynu.

Często wątpliwości budzi sposób podróżowania między krajami należącymi do Unii Europejskiej, a nie należącymi do strefy Schengen i odwrotnie. Jeśli poruszamy się po krajach Unii, nie jest dokonywana kontrola graniczna, ale jest sprawdzana tożsamość każdego pasażera przy odprawie na lotnisku. Tożsamość może zostać stwierdzona wyłącznie na podstawie dowodu osobistego lub paszportu. Pani prawo jazdy lub akt urodzenia dziecka nie są dokumentami, na podstawie których można odbyć te procedury.

Przypomnijmy, że w przypadku podróży do krajów należących do Unii Europejskiej wystarczającym dokumentem tożsamości jest dowód osobisty. W przypadku wyjazdu do Wielkiej Brytanii, która częściowo przystąpiła do strefy Schengen, musimy przejść przez kontrolę graniczną na podstawie ważnego dowodu osobistego lub paszportu. Także do przekraczania granic państw Unii Europejskiej oraz strefy Schengen nienależących do Unii (Szwajcaria, Norwegia, Lichtenstein, Islandia) wystarczy dowód osobisty.

Jeżeli natomiast opuszczają Państwo Unię Europejską lub strefę Schengen, jedynym dokumentem umożliwiającym podróżowanie jest ważny paszport.

## Ekscytujące piękno, futurystyczna technologia.

[www.siemens-home.pl](http://www.siemens-home.pl)

Najnowsze trendy w zabudowie kuchni proponują czyste formy wkomponowane w pełną powietrza przestrzeń. Sprzęt Siemens doskonale spełnia te wymagania. Podobnie jak piekarniki i płyty grzewcze, również nowe okapy wyróżniają się ekskluzywnym designem o wyjątkowo eleganckiej, oszczędnej linii. Piękna obudowa ze szlachetnych materia-

łów kryje innowacyjne rozwiązania i zaawansowaną automatykę, dzięki której urządzenia działają prawie samodzielnie, nie wymagając Twojego zaangażowania. Kontrolowane przez elektroniczne systemy, pracują wydajnie, skutecznie i cicho, zapewniając idealnie świeżą atmosferę w kuchni. Więcej informacji: [www.siemens-home.pl](http://www.siemens-home.pl)





TOYOTA

ALWAYS A  
BETTER WAY

# Większa, wygodniejsza, legendarna jak zawsze

## Nowa Toyota RAV4



### Przekonaj się, czym oryginał różni się od naśladowców.

Prawie 20 lat temu Toyota RAV4 zapoczątkowała segment samochodów SUV. Najnowszy model definiuje go na nowo. Większe nadwozie i najwyższej klasy wykończenie wnętrza to gwarancja wyjątkowego komfortu dla kierowcy i pasażerów. Ponad 60 lat doświadczenia w budowie innowacyjnego napędu 4x4 czyni Toyotę RAV4 najbardziej niezawodnym samochodem SUV\*\*.

Umów się na jazdę próbną. Zapraszamy do salonów.

[www.toyota.pl](http://www.toyota.pl)



Toyota RAV4 – zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,9 do 7,2 l/100 km i od 127 do 173 g/km (cykl mieszany).  
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: [www.toyota.pl](http://www.toyota.pl).

\*wg publikowanych przez koncerny motoryzacyjne danych dotyczących wielkości sprzedaży marek samochodowych w 2012 roku

\*\*wg rankingu niezawodności TÜV 2013 w kategoriach aut: 6-7, 8-9 i 10-11 lat